Nr. 16 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066

Warszawa, niedziela dn. 21 kwietnia 1935 r.

PRENUMERATOROM I CZYTELNIKOM „RZEMIOSŁA", CECHOM I STOWARZYSZENIOM RZEMIEŚLNICZYM ORAZ CAŁEMU RZEMIOSŁU POLSKIEMU SERDECZNE ŻYCZENIA „WESOŁYCH ŚWIĄT" SKŁADAJĄ

ZARZĄD ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH R. P.
REDAKCJA „RZEMIOSŁA"

W ŚWIĘTO PROMIENNE

Długie, nieskończone, ciemne noce nadludzkich, krwawiących cierpień Boga - Człowieka. Przy migocących światełkach żołdackich pochodni, szatański pocałunek Judaszowy za nędzne, hańbiące srebrniki, wyciśnięty na obliczu Mistrza i Zbawiciela. Sąd ślepców fanatycznych i wyrok... Golgota cierniem Ukoronowanego, dźwiganie krzyża na górę straceń, pod którego ciężarem Pan przestworzy, spowity w drobną, wątłą postać człowieczą, trzykrotnie pada, grzebiąc się w prochu i pyle przydrożnym. Kaźń. Z boku przebitego brutalną włócznią płynie strugą krew a z nią uchodzi krótkie, młodzieńcze lecz w całopalnej ofierze oddane ludzkości życie Odkupiciela. Cisza tak wielka, że słychać ostatnie krople krwi, sączące się ze świętej rany. Nagle grzmot podziemny targnął powłoką ziemską ....słońce w biały dzień zachodzi nad horyzontem, rzucając krwawe blaski na trzy ostro sterczące krzyże. Z wyżyn środkowego krzyża wyrywa się najbardziej przejmujący i najstraszniejszy krzyk, jaki wydała kiedykolwiek z siebie pierś ludzka: Ojcze! dlaczegoś mnie opuścił! Chrystus - Człowiek oddał ducha Bogu - Ojcu. Grób przywalono ciężkim głazem a na straży postawiono uzbrojonych żołdaków rzymskich.

Lecz na trzeci dzień napróżno szukano zwłok Męczennika. Chrystus zmartwychwstał i uleciał w przestworza nieskończone, odkupiwszy ludzkość Swą męką i wieszcząc tryumf ducha nad materją, zwycięstwo duszy nieśmiertelnej nad ziemską powłoką.

* * *

Wiosna. Po wybłękitnionym stropie niebios przebiegają białe obłoczki, jak stadka kędzierzawych baranków, igrających w promieniach słonecznych. Pulchną od dżdżu wiosennego glebę pokrywa tłusta, wonna ruń wschodzących zbóż. Niwy i łąki przeistaczają się w pyszne zielone kobierce, haftowane różnobarwnym ściegiem kwiecia, pełnego subtelnej słodyczy; tu i owdzie odcina się czarno-biała plama boćka, kroczącego poważnie na wysokich czerwonych nogach w poszukiwaniu nieostrożnej żabki. W powietrzu dzwoni szczebiot i gwar ptasząt, opowiadających sobie jakieś nowiny, jakieś wieści dziwne a niezmiernie radosne. Duszę człowieka przenika nieokreślona a słodka tęsknota; chciałaby wraz z ptactwem unieść się nad szmaragdem łąk, nad oceanem szumiącego igliwia borów, nad wstęgami wartkich potoków i rzek. W żadnej innej porze roku człowiek nie rozumie i nie odczuwa tak niemal dotykalnie jak na wiosnę, że jest cząstką natury, że podlega jej prawom i właśnie dzięki temu podziela jej wszelkie radości. I tylko gdzieś z zakątka duszy wynurza się melancholijna refleksja, która przypomina, że regeneracja, odrodzenie sił i powrót wiosny - młodości pozostaje dla człowieka marzeniem nigdy nie osiągalnem.

* * *

Święta Wielkiej Nocy są świętem wiosny, są świętem radości i po długich miesiącach zimowej szarugi. Są świętem dwukrotnie promiennem, gdyż promień wiary łączy się z blaskiem słońca, przywracającym naturę do nowego życia. W dniach tych cały świat chrześcijański oddala od siebie zwątpienia i troski, odsuwa głaz, ciążący w nieustannej walce o byt, w zmaganiach ze złą wolą, brutalnością silniejszego, i szatańskiemi sidłami, czyhającemi zewsząd i wiodącemi do nieuchronnej zguby wówczas, kiedy zbyt często zapomina się o wszechogarniającej, bezbrzeżnej swym ogromem miłości Zbawiciela i Jego promiennej, zwycięskiej Prawdzie. Ta radość i wesele Wielkiejnocy podnosiła ducha pierwszych chrześcijan, przy-

świecając im w ponurym labiryncie katakumb, dokąd Boska Nauka chroniła się w okresie straszliwych prześladowań, przenikała zbożne dusze w ciągu średniowiecza, a kiedy blaski prawdziwej wiary dotarły nad brzegi wiślane, wieszczy duch ludu polskiego stworzył przepiękną pieśń tryumfu i radości, która wśród tysiąca rozkołysanych dzwonów bije pod strop niebios i jak potężna surma budząc uśpionych, krzepiąc zgnębionych, głosi Wielką Wieść o Zmartwychwstaniu: „Wesoły nam dziś dzień nastał".

Natura się odradza — wiosna młodość nie wraca nigdy. Ale odradzać się powinna dusza ludzka, odrodzić w miłości ku Bogu i ku bliźniemu. Musimy sobie uświadomić w dniu radosnego święta, że dusza nasza jest ułomna i bardziej skłonna ku złemu aniżeli ku dobremu . W trwaniu w dobrem dopomaga nam Prawda Chrystusowa: Miłujcie się społecznie i bądźcie dla wszystkich dobrzy! O Prawdzie tej musimy pamiętać — by po ziemskiej wędrówce zmartwychwstać w Bogu.

3 proc. Pożyczka Inwestycyjna

P. Premjer W. Sławek o premjowej pożyczce inwestycyjnej.

W związku z otwarciem w dniu 10 b. m. subskrypcji na 3% Pożyczkę Inwestycyjną, przedstawiciel P. A. T. zwrócił się do szefa rządu, p. premjera Sławka, z prośbą o wypowiedzenie kilku uwag co do zadań pożyczki i co do motywów, któremi kierował się rząd, gdy ją uchwalał.

— Pożyczka Inwestycyjna — oświadczył p. premjer — została przygotowana i przedłożona izbom ustawodawczym do uchwalenia przez rząd mego poprzednika, prof. Leona Kozłowskiego. P. minister skarbu wyjaśnił już jej przeznaczenie, a warunki samej pożyczki są znane z ogłoszeń. Ze swej strony mógłbym dodać kilka uwag natury ogólnej.

Wiemy dobrze, że Polska nie jest państwem najbogatszem, że, wprost przeciwnie, w okresie rozpoczynającego się światowego przesilenia gospodarczego, Polska nie posiadała nagromadzonego zapasu własnych bogactw, któreby jej ułatwiły przetrzymanie. A jednak okazaliśmy się odporniejsi i twardsi od wielu zasobniejszych od nas. Tak samo pojedyńczy człowiek, jak i zbiorowość, jak i organizacja państwa nie wtedy ujawniają swoją wartość, gdy wszystko idzie łatwo i gładko. Dopiero napotykane trudności, a nadewszystko postawa, w jakiej się do walki z nimi staje, pozwalają na prawidłową ocenę. W dziedzinie zjawisk gospodarczych, tak samo, jak i we wszystkich prawie innych, wola człowieka przesądza o wynikach częściej, niż to się wydaje.

— Jak mam to rozumieć?

— Czy pan kiedyś nie uważał za rzecz prawdopodobną, że kryzys gospodarczy może wywołać kryzys zaufania? I co pan dziś widzi? Czyż w miarę zwiększenia się trudności nie pogłębiało się w społeczeństwie zrozumienie i przeświadczenie, że tylko ta twarda, ale przewidująca i rozważna polityka, jaką prowadziły wszystkie kolejne rządy w okresie kryzysu, może nas zabezpieczyć w tych warunkach od następstw jeszcze gorszych?

To też społeczeństwo dawało i polityczne i materjalne podtrzymanie pracy, którą musiało prowadzić państwo.

To zespolenie wysiłków było naszym egzaminem.

Sądzę, że te doświadczenia dotychczasowe stworzyły dostateczne chyba podstawy do tego, by rozpisana Pożyczka Inwestycyjna spotkała się ze zrozumieniem i zaufaniem.

— Jakiego ustosunkowania się ze strony społeczeństwa do pożyczki spodziewa się pan premjer?

— Spodziewam się ze strony społeczeństwa współdziałania.

Zdaje się, że co do wartości pożyczki jako papieru, opinja jest jednolita, że będzie to dobry papier wartościowy.

Ale ta strona pożyczki mniej mnie obchodzi. Interesuje mnie zawsze nie materjalny, bardziej, czy mniej dochodowy interes jednostek, lecz znaczenie ogólno państwowe, powiedziałbym: znaczenie moralne posunięć gospodarczych i politycznych.

Sumy, osiągnięte z pożyczki, pozwolą na częściowe choćby zatrudnienie pozbawionych pracy i na wykonanie robót, stwarzających nowe warsztaty albo usprawniających życie gospodarcze na przyszłość. Służyć więc będą interesowi ogólnemu, to też udział w subskrypcji zarówno wszystkich warstw społecznych, jak i grup gospodarczych powinien być traktowany nietylko, jako interes, ale także, jako podwójny obowiązek: obowiązek solidarności społecznej. Obowiązkiem zbiorowości jest bowiem danie pomocy tym, którzy dziś są pozbawieni pracy i środków do życia.

Nie zapominajmy, że przez to są oni postawieni poza krąg wspólnego wysiłku społeczeństwa, budującego swój zbiorowy dorobek materjalny.

Powrót Prezesa Zarządu Związku Izb z Francji

Dnia 16 kwietnia b. r. wrócił z Francji p. Prezes Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Poseł Antoni Snopczyński, który wraz z p. Kierownikiem Wydziału K. Jaroszewskim uczestniczył w Zjeździe Związku Kupców i Rzemieślników Emigrantów polskich we Francji. Na Zjazd, który odbył się w Lens, przybyli pp. Konsul Generalny w Lille Stanisław Karo, Attaché Handlowy Ambasady Polskiej w Paryżu Stebelski, Dyrektor Polskiej Kasy Opieki (K.K.O.) Lisiewicz, Dyrektor „Orbisu" i wielu innych przedstawicieli miejscowych władz polskich. W Zjeździe wzięło udział stu kilkudziesięciu delegatów, reprezentujących oddziały Związku. Wśród podniosłego nastroju obrady toczyły się przez cały dzień w Komisjach, a następnie na plenum, a w ich rezultacie uchwalono następujące rezolucje:

Trzeci Walny Zjazd Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, obradujący w dniu 31-m marca 1935 r. w Lens (P-d-C) w trosce o dobro i egzystencję polskich placówek handlowych i warsztatów rzemieślniczych — chyląc czoła przed Sztandarami Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz składając hołd wielkiemu Narodowi Francuskiemu, uchwala następujące rezolucje:

1) Zważywszy, że warunki życia emigracji polskiej we Francji uległy znacznemu pogorszeniu — żyjemy w niepewności jutra i obawie, że możemy być narażeni na wysiedlenie z Francji, bez podania powodów, co może być przyczyną utraty całego długoletniego dorobku,

Zjazd Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji zwraca się z apelem do Rządu Polskiego, by na mocy konwencji Polsko-Francuskiej zapewniono spokojny rozwój polskich warsztatów rzemieślniczych i placówek handlowych istniejących od lat na emigracji.

2) Zważywszy, że decyzja Ministerstwa Przemysłu i Handlu w odniesieniu do świadectw rzemieślniczych obywateli polskich, zamieszkałych we Francji, załatwia tę sprawę częściowo, ponieważ świadectwa czeladzi wiążą się z przepisami francuskiemi, które nie są w użyciu — Walny Zjazd Kupców i Rzemieślników zwraca się z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy egzaminów na czeladników w tym kierunku, by skład komisji egzaminacyjnej, **przewidziany dla mistrzów, był uprawniony do egzaminowania czeladzi, a świadectwa wydane miały moc prawną na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.**

3) Zważywszy na obecność na naszym Zjeździe **Prezesa Związku Izb Rzemieślniczych R. P., p. Posła Snopczyńskiego,** co ma wielkie znaczenie dla podniesienia ducha łączności rzemiosła Polskiego na emigracji francuskiej z Macierzą — Zjazd delegatów wyraża Rządowi Rzeczypospolitej podziękowanie za spowodowanie i ułatwienie jego przyjazdu do nas.

4) Walny Zjazd Delegatów Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji apeluje do wszystkich organizacyj wychodźczych, by w imię dobra ogólnego popierano polskie placówki handlowe i warsztaty rzemieślnicze.

Prezydjum Zjazdu:
Przewodn. **Roskosz Jan.**
Sekr. Gen. **Piotrowski Henryk.**
Członkowie: **Grala, Olszewski Tadeusz, Golanowski Antoni, Budzyński Stanisław, Andrzejewski Tomasz, Sobański Andrzej.**

* * *

Zanim przystąpimy do szczegółowego sprawozdania z podróży naszej delegacji, co nastąpi w najbliższych wydaniach „Rzemiosła", pragniemy skreślić kilka uwag, któremi był łaskaw podzielić się z nami Pan Prezes Poseł Snopczyński.

— Ogólne wrażenie, jakie wyniosłem z pobytu we Francji, — oświadcza Pan Prezes, — jest nad wyraz korzystne i pozytywne. Nasz element we Francji prezentuje się pierwszorzędnie. Miałem sposobność przekonania się naocznie, że naprawdę dopiero na obczyźnie Polak staje się w pełni twórczy; w kraju jest on, być może, nieco za wygodny. Należy sobie uprzytomnić, że nasza emigracja we Francji, sięgająca blisko miljona głów, pochodzi głównie ze sfer robotników rolnych i przemysłowych, którzy z biegiem czasu potrafili sobie stworzyć własne warsztaty pracy na własnych nieruchomościach; duża część została rzemieślnikami lub drobnymi kupcami, a niektórzy dorobili się poważnych, miljonowych fortun.

— Jak w przybliżeniu ocenia się wartość majątku naszej emigracji we Francji?

— Nie mamy ścisłych statystyk, naogół jednak można suponować, opierając się na własnych źródłach naszej emigracji, że wyniesie ona skromnie mówiąc, kilkaset miljonów franków. Rola tego kapitału przy odpowiednim kontakcie z krajem, może być bardzo doniosła i wywrzeć daleko idący wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczo-handlowych francusko-polskich.

— Jak odniósł się Zjazd do przedstawicieli Związku Izb Rzemieślniczych R. P.?

— Nie mam wprost słów uznania. Ujęła nas szczera, serdeczna gościnność staropolska, uderzyło głębokie przywiązanie do kraju macierzystego, w podziw wprowadziła doskonała znajomość naszych stosunków politycznych i gospodarczych. Naogół imponujący jest stan uświadomienia społecznego oraz zasięg prac w tym kierunku, który obejmuje niemal całokształt naszej emigracji we Francji. Tendencje uniwersalistyczne przejawiły się nawet w drobnym napozór fakcie zmiany oficjalnej nazwy „Związku Kupców" na „Związek Kupców i Rzemieślników". Władze Związku pragną utrzymać jak najliczniejszy kontakt z ojczyzną, będąc zresztą pod tym względem tylko wyrazicielem poglądów całej emigracji. Ale właśnie dlatego nasz przyjazd do Francji i udział w Zjeździe w Lens był wręcz konieczny. Poznaliśmy się bliżej, zrozumieliśmy się wzajemnie i przepracowaliśmy w ciągu kilku dni Zjazdu i następnych wszystko to, co, bawiąc w charakterze półoficjalnym, mieliśmy do przepracowania. Sądzę, że nawiązanie wzajemnego kontaktu przyniesie obopólne korzyści dla stron obu. Nie mogę tu pominąć wysoce przychylnego stanowiska naszych władz dyplomatycznych i konsularnych, z P. Ambasadorem Chłapowskim na czele, który nie szczędzi trudu, aby wzajemne węzły zacisnąć jak najmocniej i stworzyć jak najlepsze warunki współpracy emigracji z Macierzą.

— Czy można zapytać, co stanowiło treść tych prac?

— Bardzo chętnie odpowiedziałbym na to pytanie, ale — tu P. Prezes sięgnął do zegarka: — za 10 minut udaję się samolotem do Poznania, dokąd wzywają mnie moje bieżące obowiązki. Po powrocie porozmawiamy o tem obszernie. Niech Pan to zapowie w „Rzemiośle".

W sprawie praktyki rzemieślniczej w warsztatach specjalnych formacyj wojskowych

Warszawa, 21 marca 1935 r.

MINISTERSTWO
PRZEMYSŁU I HANDLU
Nr. PA.—II—1/178 ex 1934.

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej w piśmie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 27/XI. 1934 r. L. U. S. 6. 54., wyraził pogląd, że praca w warsztatach reparacyjnych linjowych formacyj wojskowych nie może być zaliczona do praktyki czeladniczej, a to ze względu na to, że żołnierz oddaje się tej pracy tylko dorywczo, a głównem przeznaczeniem jego pobytu w linjowej formacji wojskowej jest przygotowanie się do zawodu żołnierskiego. Zdaniem Związku Izb Rzemieślniczych, mogłaby być policzalna natomiast praca zawodowa podczas służby wojskowej w tych forma-

cjach, które posiadają specjalnie urządzone warsztaty i żołnierze w tych formacjach oddają się li tylko pracy warsztatowej ,przyspasabiając się do czynności zawodowo-rzemieślniczych w wojsku.

Do takich formacyj zaliczyćby należało: warsztaty amunicyjne, zbrojownie, warsztaty i parki lotnicze, warsztaty samochodowe itp.".

Związek wyjaśnił dodatkowo, że chodzi mu o policzalność pracy zawodowej w warsztatach wojskowych formacyj wymienionych wyżej przykładowo — **w wypadkach ubiegania się kandydatów o kartę rzemieślniczą w drodze dyspensy** (art. 146 prawa przemysłowego).

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, podzielając ten pogląd Związku Izb Rzemieślniczych, stwierdza, że przy rozważaniu spraw zwolnienia od przedkładania normalnego uzdolnienia fachowego w rzemiośle (art. 146 prawa przemys.) należy brać pod uwagę czas pracy petentów w wojskowych warsztatach amunicyjnych, samochodowych, lotniczych, w zbrojowniach i w innych temu podobnych, specjalnych zakładach pracy.

Przedsiębiorstwa wyrobu złota i srebra listkowego — zakwalifikowane pod względem przemysłowo-prawnym

Warszawa, 9 kwietnia 1935 r.

MINISTERSTWO
PRZEMYSŁU I HANDLU
Nr. PA. III. 1/76.

Do
Izby Rzemieślniczej
w Warszawie.

W związku z pismem z dn. 14 lutego 1934 r. L. dz. 603/34/I/HW w sprawie jak wyżej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu przeprowadziło ankietę, w wyniku której stwierdza niniejszem, że wyrób złota i srebra listkowego, jeżeli ma być wykonywany jako odrębne (osobne) przedsiębiorstwo, jest przemysłem wolnym, wymagającym jedynie zgłoszenia według art. 7 prawa przemysłowego.

Odpis niniejszego otrzymują wszystkie Izby Rzemieślnicze i ich Związek oraz władze przemysłowe wojewódzkie.

Naczelnik Wydziału
(—) K. Sokołowski.

Warszawa, 9 kwietnia 1935 r.

MINISTERSTWO
PRZEMYSŁU I HANDLU
Nr. PA. III. 1/76.

Związkowi
Izb Rzemieślniczych R. P.
w miejscu.

Do wiadomości.
Naczelnik Wydziału
(—) K. Sokołowski.

Sprawozdania Izb Rzemieślniczych

Warszawa, 12 kwietnia 1935 r.
MINISTERSTWO
PRZEMYSŁU I HANDLU
Nr. PA. IV. 7/14.

DO Związku
Izb Rzemieślniczych
w miejscu.

W odpowiedzi na pismo l. dz. St. 1. 2/35 z dnia 25 ub. m., Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że Pan Minister wyraził zgodę na przedłużenie w roku bieżącym terminu złożenia sprawozdań izb rzemieślniczych o stanie rzemiosła za rok ubiegły do dnia 15 maja 1935 r.

Naczelnik Wydziału
(—) K. Sokołowski.

Zaległości ubezpieczeniowe spłacać można Pożyczką Narodową

W N-rze 4 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Opieki Społecznej z r. b. ukazało się zarządzenie Ministra Opieki Społecznej, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, mocą którego zezwolono Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu i ubezpieczalniom społecznym przyjmować **od dnia 20.III. 1935 r. aż do odwołania** obligacje 6% Państwowej Pożyczki Narodowej na spłaty zaległych składek, których termin płatności upłynął **przed 1-m stycznia 1934 r.**, oraz odsetek zwłoki od tych składek.

Obligacje mogą być przyjmowane od pracodawców, jeżeli posiadają je bądź jako pierwonabywcy, bądź na zasadzie przelewu dokonanego za zgodą Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej.

Kurs nabycia został ustalony na **96 za 100 zł.** nominalnej wartości.

Temsamem uzyskiwanie specjalnego zezwolenia u Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej na odstąpienie obligacji stało się zbędne.

Przyjęte przez instytucje ubezpieczeń społecznych obligacje będą mogły być skolei odstąpione Funduszowi Emerytalnemu Pracowników Umysłowych lub Funduszowi Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników.

Szczegółowe instrukcje, dotyczące wykonania zarządzenia, ma wydać Zakład Ubezpieczeń Społecznych w porozumieniu z Komisarzem Generalnym Pożyczki Narodowej.

Komunikat Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu podaje do wiadomości, że mimo ostrzeżenia, podanego w swoim czasie do publicznej wiadomości w komunikacie prasowym, zdarzył się dalszy wypadek sfałszowania listu czeladniczego oraz świadectwa pracy, w celu uzyskania karty rzemieślniczej.

W wyżej wymienionym wypadku czeladnik, któremu brakło jednego roku praktyki, sfałszował datę złożenia egzaminu czeladniczego oraz świadectwo pracy, wydane przez mistrza, za co Sąd Okręgowy w Toruniu skazał go na 5 miesięcy aresztu.

Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. założył instytucję p. n. Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła, która z dniem 1 kwietnia b. r. rozpoczęła swą działalność.

Celem wyżej wzmiankowanej samodzielnej agendy Związku Izb jest dopomożenie samodzielnym rzemieślnikom oraz ich zrzeszeniom, spółkom i spółdzielniom, do pozyskania nowych rynków zbytu zarówno w kraju jak i zagranicą, a w ślad za tem przyczynienie się do wzmożenia wytwórczości rzemieślniczej i zmniejszenia istniejącego bezrobocia.

Dla osiągnięcia tego celu statut B. O. H. R., którego treść podamy ze względów technicznych w następnym numerze, wytycza m. in. następujące zadania.

1) Zbieranie i badanie informacyj o możliwościach hurtowych dostaw wyrobów rzemiosła polskiego dla instytucyj państwowych, komunalnych i prywatnych w kraju i zagranicą;

2) udzielanie odbiorcom wyrobów rzemiosła zarówno w kraju jak i zagranicą wiadomości odnośnie możliwości dostarczenia towarów przez rzemiosło;

3) dopomaganie wytwórcom wyrobów rzemieślniczych oraz ich zrzeszeniom do wykorzystania istniejących możliwości zbytu przez udzielenie porad handlowych, technicznych i prawnych, przez zastępowanie zainteresowanych w ich staraniach o kredyty i inne pomoce;

4) zastępowanie właścicieli zakładów rzemieślniczych oraz ich spółki i spółdzielnie na mocy specjalnych lub ogólnych upoważnień w ich staraniach o zamówienia, w zawieraniu umów na dostawę, w staraniach i w odbiorze kredytów, należności i t. p.;

5) prowadzenie wzorowni prób i wzorów wyrobów rzemiosła w miarę posiadanych środków;

6) podejmowanie wszelkich innych prac, mających na celu dostarczenie rzemiosłu zamówień hurtowych i dopomożenie w ich wykonaniu.

B. O. H. R. mieści się w Warszawie przy ul. Mazowieckiej Nr. 1. Kierownictwo B. O. H. R. na mocy uchwały Zarządu Zw. Izb Rzem. R. P. objął p. mgr. Ludwik Piekarski, dotychczasowy kierownik wydziału ekonomicznego.

Powstanie nowej instytucji ma dla rzemiosła rzeczywiście doniosłe znaczenie i dlatego właściwą się wydaje potrzeba poinformowania o jej genezie i historji. Rzemiosło, na skutek zmniejszenia się konsumcji w kraju przy jednoczesnym wzroście liczby zakładów, w dużym stopniu nie wykorzystuje swej zdolności wytwórczej, co powoduje nawet częściowe bezrobocie. W tej sytuacji konieczne się stało realizowanie powszechnego postulatu o rozszerzenie dotychczasowego rynku zbytu zarówno w kraju jak i zagranicą.

Rynkiem zbytu dla rzemieślnika, poza indywidualnymi odbiorcami, mogą być w kraju instytucje publiczne oraz prywatne przedsiębiorstwa handlowe, a zagranicą importerzy hurtowi, firmy handlowe i wielkie magazyny uniwersalne.

Dostawami dla instytucyj publicznych: wojska, policji, kolei, samorządu itp., jest zainteresowanych 51 rzemiosł, reprezentujących 290.057 zakładów grupy rzemiosł budowlanych, drzewnych, metalowych, spożywczych i odzieżowych. Przez zwiększenie swego udziału w dostawach rzemieślnicy mogliby niezawodnie zwiększyć zatrudnienie w swych warsztatach.

Dotychczasowy udział rzemiosła w dostawach był i jest nieznaczny. Pomimo, że dzięki zabiegom Izb Rzemieślniczych rzemieślnicy wiedzą o odbywających się przetargach na znaczne ilości wyrobów przez nich wytwarzanych, nie mogą podjąć się ich dostawy.

Rzemieślnik albo źle, albo za drogo kalkuluje, nabywając surowiec po nazbyt wysokich cenach, bądź też nie jest w stanie samemu podjąć się wykonania większych partyj jednakowego towaru, w ściśle określonym czasie. Napisanie oferty, konieczna obecność na przetargu, brak pieniędzy na wadjum, brak środków obrotowych, brak kredytu, formalności, związane z odbiorem dostawy itp., powoduje, że w miejsce rzemieślnika wykonania dostaw podejmują się pośrednicy lub fabryki. W rezultacie, gdy nawet dostarczone są wyroby rzemieślnicze, zarabia głównie pośrednik, a nie rzemieślnik. W wypadku natomiast gdy są dostarczane wytwory przemysłu mechanicznego dostawcy na rzecz instytucyj państwowych w mniejszej mierze niż to mogło by mieć miejsce, przyczyniają się do zaabsorbowania bezrobotnych pracowników.

Eksportem interesuje się bardzo wielki odłam rzemiosła, zważywszy, że kilkaset rodzajów wyrobów rzemieślniczych, które mogą być przedmiotem eksportu, wyrabia w Polsce ogółem 215.186 zakładów rzemieślniczych 35 gałęzi, t. zn. znaczna ich większość.

Towary, które mogą być wytwarzane przez polskie rzemiosło, są przedmiotem eksportu wielu państw, przedstawiając w międzynarodowych obrotach handlowych wartość wieluset miljonów złotych.

Pomimo ograniczeń przywozowych, Anglja, Belgja, Holandja, Francja, Jugosławia, Rumunja, Grecja, Szwajcarja, Kanada, Stany Zjednoczone, Brazylia, Marokko, Palestyna, Egipt, Zwiazek Południowo - Afrykański, Chiny itd., sprowadzają za miljony złotych rocznie wyroby takie, jak wędliny, ubrania ,rękawiczki, skóry, wyroby toczone z drzewa, koszyki, beczki, meble, galanterję skórzaną itp.

Importując takie towary, zagranica interesuje się również i wytworem rzemieślniczym polskim z pierwszego źródła, ale dotychczas nie miał ich kto jej sprzedać.

Istnienie możliwości eksportu dla wytworów rzemieślniczych potwierdza fakt wywozu z Polski towarów, które bądź były wytworem rzemieślniczym, bądź też nim być mogą.

W r. 1934 wyrobów takich wywieziono z Polski w ilości 815.139 q., wartości 76.444.000 złotych.

Wyżej podane towary, choć, jak zaznaczyliśmy, wchodzą w zakres wytwórczości rzemiosła, tylko częściowo były wywiezione względnie dostarczone oraz wyprodukowane przez warsztaty rzemieślnicze, znacznie bowiem większą ich ilość wytworzył i wywiózł konkurujący z rzemiosłem przemysł. Niemniej istniejący już wywóz artykułów, wchodzących w zakres produkcji rzemieślniczych, stwierdza, że wyroby polskie mogą być eksportowane.

	quint.	złotych
Wytworów pochodzenia zwierzęcego	104.409	16.718.000
,, ,, mineralnego	5.006,2	26.000
Przetworów spożywczych	23.922	7.039.400
Skór, futer, wyrobów skórzanych	35.388,5	13.876.400
Wyrobów z surowców włókienniczych	13.765	8.760.200
,, z drzewa	619.673,7	23.933.300
,, z papieru	67	54.000
,, kamieniarskich (ceram.)	5.780,4	898.800
,, z metali nieszlachetnych	2.402,7	517.000
Maszyn i aparatów	2.506,3	991.100
Środków transportowych	183	34.200
Narzędzi, instrumentów	169,9	297.000
Kapeluszy, parasoli, lasek	1.655	2.928.000
Wyrobów różnych	264,9	373.000
Ogółem	815.193,6	76.442.700

Przystąpienie rzemiosła do akcji eksportu ma doniosłe znaczenie. Wyrób rzemieślniczy jako przeważnie ręcznie wykonany, kumuluje w sobie dużą stosunkowo ilość pracy ludzkiej i, rzecz oczywista, posiada znacznie większą wartość od surowca, potrzebnego do jego wykonania.

Z tego też powodu o rozwinięcie eksportu rzemieślniczego stara się nietylko rzemiosło ale i Państwo, które dopatruje się słusznie w jego realizacji możliwości zmniejszenia bezrobocia oraz pewnego zwiększenia wartości dotychczasowego eksportu polskiego przez przestawienie wywozu surowców na eksport gotowych wyrobów.

Prace nad zorganizowaniem eksportu zostały zapoczątkowane na terenie poszczególnych Izb Rzemieślniczych już w 1932 r. Po utworzeniu Komitetów Eksportowych i nawiązaniu kontaktu z Państwowym Instytutem Eksportowym oraz z polskiemi placówkami zagranicznemi, podjęto starania, aby ujawnione możliwości eksportu zostały wykorzystane. Wspomniana działalność, prowadzona jednakże sporadycznie a jednocześnie bez planu, w rezultacie jedynie w nielicznych wypadkach doprowadzała do podjęcia się przez rzemieślników wykonania zresztą niewielkich zamówień eksportowych. W większości podejmowane starania kończyły się niepowodzeniem, czego jaskrawym przykładem sprawa eksportu beczek do Ameryki oraz bezowocne starania o wywóz artykułów rzemieślniczych do Rosji.

Zdobywane doświadczenie coraz wyraźniej wskazywało na konieczność przeprowadzenia planowych prac przygotowawczo-organizacyjnych oraz skoordynowania akcji. Jednocześnie trudności, które spotkano przy zabiegach o podjęcie przez rzemiosło eksportu, wskazały na konieczność uprzystępnienia rzemiosłu nietylko wszelkiego rodzaju pomocy, ale ponadto usunięcia piętrzących się przed rzemieślnikiem trudności.

Przy podejmowaniu eksportu rzemieślnicy napotykają z reguły na znacznie więcej trudności niż inni eksporterzy. Ograniczenia przywozu w bardzo wielu państwach dotyczą niemal wszystkich wyrobów rzemiosła.

Zakazy przywozu, znikome kontyngenty i wysokie cła, przy ogólnie zmniejszonej konsumcji, ograniczyły zagraniczne rynki zbytu dla artykułów domowego i osobistego użytku, dla mebli, odzieży, galanterji itp. wyrobów rzemiosła. Jednocześnie wszystkie niemal państwa w sposób specjalnie wydatny popierają, a nawet forsują eksport wyżej wymienionych wyrobów z tych samych względów, dla jakich wywóz tych artykułów z Polski winien się spotkać z największą pomocą.

Poszczególne wyroby rzemiosła polskiego dzięki wysokiej swej jakości, naogół tanim surowcom i bezprzykładnie taniej robociźnie, mogą swemi cenami w zasadzie konkurować w obrocie międzynarodowym.

Przyczyny, które dotychczas wstrzymywały rozwój eksportu wyrobów rzemiosła, są bardzo liczne; niektóre z nich są następujące:

1) Ograniczona zdolność produkcyjna poszczególnych warsztatów,

2) brak wiadomości o możliwości eksportu,

3) niezdolność do zadzierzgnięcia kontaktów z zagranicznymi odbiorcami,

4) brak ścisłej informacji, jakiego towaru potrzebuje zagraniczny odbiorca,

5) brak instrukcji, jak należy przystosować produkcję i produkt do istniejących wymagań,

6) brak jakichkolwiek przepisów i norm, umożliwiających zachowanie jakiegokolwiek standartu przy prowadzeniu produkcji jednego artykułu w większej liczbie zakładów,

7) brak jednolitego surowca przy nabywaniu go z różnych detalicznych źródeł,

8) nieznajomość kalkulacji,

9) brak zrzeszeń, stanowiących platformę do kooperacji w celach eksportowych, a nawet brak form prawnych, uznanych za odpowiadające wytyczonym celom,

10) brak organizacji, którąby koordynowała poczynania poszczególnych zrzeszeń i nadawała im właściwy kierunek,

11) brak dostatecznych środków obrotowych przy jednoczesnym braku nietylko kredytu, ale nawet form, których uznanie umożliwiałoby jego uzyskanie,

12) brak reklamy,

13) brak tradycji eksportowej,

14) nieufność odbiorcy zagranicznego do rzemieślnika uzasadniana obawą, że nie wykona on zamówień ani według wzoru, ani w terminie,

15) brak jakichkolwiek środków na organizowanie akcji eksportowej.

Wobec istnienia tych trudności, było jasne, że dostawy dla instytucyj publicznych w Polsce oraz zamówienia zagraniczne może rzemiosło uzyskać tylko przez specjalne gospodarcze zorganizowanie się, które wzmoże zdolności produkcyjne i kwalifikację handlową.

Ten pogląd nasuwał wniosek, że na to ,aby zakłady rzemieślnicze lub ich spółki mogły podjąć się wytwarzania większych ilości jednakowego towaru, potrzebnego na eksport lub dostawę, należy im:

1) dostarczyć konkretne zamówienia z wzorami, rysukami i kalkulacją loco warsztat.

2) ułatwić zakup właściwego surowca po cenach najniższych, względnie eksportowych,

3) zapewnić pomoc kredytową,

4) zapewnić pomoc techniczną i handlową, począwszy od momentu przyjmowania zamówienia aż do chwili otrzymania należności.

Podjąć się tego rodzaju zadania mogła jednak tylko specjalna instytucja, którąby uzupełniała rze-

mieślników względnie ich spółki w czynnościach kupca hurtowego, występując jednocześnie względem nich w charakterze informatora, pośrednika, powiernika, organizatora, kontrolera i instruktora.

W uwzględnieniu tych przesłanek na jesieni ubiegłego roku została wysunięta koncepcja utworzenia specjalnej instytucji.

Koncepcja ta spotkała się z aprobatą ze strony Zarządu oraz Komisji do Spraw Wzmożenia Produkcji Rzemiosła przy Związku Izb Rzemieślniczych R. P., jak również ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Państwowego Instytutu Eksportowego.

Dla pogłębienia wysuniętej koncepcji w Związku Izb Rzemieślniczych, odbyto szereg konferencyj wewnętrznych, w rezultacie których opracowano projekt statutu „Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła", który uznał za celowy Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. na swem posiedzeniu w dniu 20 grudnia 1934 r., a następnie uchwaliła go Rada Związku Izb Rzemieślniczych w dniu 8 marca 1935 r.

Nowo powstała instytucja zważywszy na cele, jakie jej postawiono do osiągnięcia, ma wielkie i trudne do spełnienia zadania.

Zarówno jednak ogólne warunki jak i skromne podstawy działania nie pozwolą na spełnienie ich w krótkim czasie. Z tych też względów nie możemy od nowej instytucji żądać natychmiastowych wielkich efektów.

Zadania B. O. H. R. są z natury takie, że spełnienie ich będzie możliwe tylko wtedy, gdy z B. O. H. R. będzie współpracowało całe rzemiosło szczerze i wytrwale, otaczając nową instytucję pełnem zaufaniem.

B. O. H. R., które ze względów prawnych powstało jako agenda Zw. Izb Rzem., musi być obdarzane, przy przestrzeganiu przewidzianego nadzoru, dość znaczną samodzielnością i swobodą działania, która jest konieczna dla każdej instytucji handlowej.

Naszem zdaniem, słusznie uczyniła Rada Zw. Izb Rzem., wytyczając na pierwszy okres działalności plan następujących prac.

1) Uzgodnić z Izbami Rzemieślniczemi spis wyrobów rzemieślniczych, nadających się do masowej produkcji.

2) Przeprowadzić racjonalną kalkulację wyrobów rzemieślniczych.

3) Ustalić ceny fob Gdynia względnie franco granica Polski.

4) Zebrać wzory wyrobów.

5) Ustalić w przybliżeniu zdolność produkcyjną poszczególnych rzemiosł.

6) Wydać katalog możliwie ilustrowany wyrobów rzemieślniczych.

7) Zorganizować szereg spółek—spółdzielni właścicieli zakładów rzemieślniczych, zainteresowanych dostawami i eksportem.

8) Ułożyć kartotekę wytwórców wyrobów rzemieślniczych.

9) Założyć kartotekę dostawców dla rzemiosła (pierwsze źródła).

10) Zapewnić spółkom możliwości korzystania z kredytu gotówkowego gwarancyjnego i towarowego na wypadek podjęcia się wykonania zamówień.

11) Zebrać dane o przepisach celnych zagranicznych itd.

12) Podjąć starania z ramienia spółek o uzyskanie dla nich pierwszych próbnych zamówień na masowe dostawy.

Tę projektowaną działalność nowa instytucja oczywiście tylko wtedy będzie mogła rozwinąć, gdy jej wysiłki organizacyjne spotkają się z poparciem całego rzemiosła, co, wierzymy, będzie miało miejsce.

Zagadnienie chałupnictwa

Od Redakcji: Nowela do prawa przemysłowego wyłączyła z pod przepisów tegoż prawa przemysł domowy i ludowy, oraz pracę chałupniczą, pozostawiając tem samem zagadnienie uregulowania stosunków prawnych w tych działach gospodarstwa nadal otwarte.

Mnożą się jednak głosy, domagające się ingerencji ustawodawcy w pogarszające się z dnia na dzień stosunki w tej dziedzinie. Ponieważ przemysł domowy i ludowy, a specjalnie praca chałupnicza, są strukturalnie najbliższe rzemiosłu, przeto niniejszym artykułem otwieramy nasze łamy dla wszystkich, którzy pragnęliby dorzucić jakieś przyczynki do należytego oświetlenia zagadnienia chałupnictwa.

Każde zreglamentowanie jakiejkolwiek dziedziny produkcji wywołuje chęć obejścia przepisów prawnych lub umownych przez niezadowolonych, a takich nigdy nie brak. Czasem przejawia się to popełnianiem czynów karalnych, ale częściej niedoskonałość przepisów powoduje ich interpretowanie na rzecz rozluźnienia rygorów do tego stopnia, aby umożliwić egzystowanie pewnej grupy poza ramami prawa lub umowy.

Niedoskonałość przepisów reglamentacyjnych już niejednokrotnie była powodem albo nieosiągnięcia celu, do którego reglamentacja zmierzała albo — co gorzej — do wytworzenia się, obok ustrojów legalnych, szeregu ustrojów nielegalnych, które z biegiem czasu, już jako „zło konieczne" musiały być tolerowane, choćby z uwagi na ich nadmierny rozrost lub trudność likwidacji.

Klasycznym niemal przykładem wytworzenia się takiego „zła koniecznego", wynikłego z niedoskonałości przepisów reglamentacyjnych, jest właśnie chałupnictwo.

Średniowiecze, walcząc z długotrwałym kryzysem gospodarczym, zreglamentowało cały szereg dziedzin gospodarczych, a przedewszystkiem rzemiosło, jako jedynego reprezentanta w owym czasie pracy przetwórczej. Reglamentacja ta objęła tylko miasta. Rzemiosło wiejskie, jako nie posiadające jeszcze cech samoistności, było wyłączone z pod rygorów reglamentacyjnych. Nie trzeba było długo czekać na ujemne skutki tego stanu rzeczy. Pod bokiem miast zaczęły wyrastać „jurydyki", będące niczem innem, jak zbiorowiskiem „outsiderów", walczących „skutecznie" ze „skartelizowanem" rzemiosłem cechowem. Rzemiosło wiejskie, lub pozornie miejskie, bo raczej podmiejskie, było zawsze wyznawcą zasady wolności procederowej i walkę o tę zasadę wygrało.

Chodziłoby tylko o stwierdzenie, komu ta walka przyniosła jakąś korzyść gospodarczą. Jak zwykle, wygrał „ten trzeci", nie wygrało

gospodarczo ani cechowe rzemiosło, ani rzemiosło wiejskie. Zasadę wolności procederowej zdyskontował na swoją korzyść kapitał, który w dziedzinie przetwórczej nie ograniczył się bynajmniej do budowania fabryk, ale do dziś wykorzystuje rzemieślniczy sposób produkcji w tych dziedzinach, w których produkcja sposobem fabrycznym wymaga albo zbyt dużych inwestycyj, albo z uwagi na podaż pracy ręcznej i pojemność rynku zbytu, konjunkturalnie się jeszcze nie opłaca.

Na tem podłożu wyrosło chałupnictwo, traktowane dziś jako „zło konieczne", choć wszyscy są zgodni, że stopa życiowa chałupnika maleje z dnia na dzień, tylko że jedni widzą niebezpieczeństwo socjalne, a inni.. własny interes.

Gdyby chałupnictwo było tylko zagadnieniem czysto wiejskiem, to nie byłoby może tak niebezpieczne. Ale chałupnictwo wdarło się do miast i przestało się ograniczać tylko do małorolnych lub bezrolnych chłopów, którzy w chwilach wolnych od zajęć na roli, zajmowali się rzemiosłem, a dla których podstawą egzystencji były jeden czy dwa zagony ziemniaków, zarobek zaś, płynący z pracy rzemieślniczej, pozwalał na związanie końca z końcem. Praca chałupnicza staje się jedynem źródłem utrzymania coraz większych ilości ludzi. Deprecjonuje się wskutek tego cenę robocizny i doprowadza się nie tylko do zaniku średnich warsztatów rzemieślniczych, ale nawet wielkich zakładów fabrycznych miejskich. Bezsprzecznie dzisiejsze bezrobocie sprzyja rozrostowi chałupnictwa, bo człowiek głodny chce pracować za każdą cenę i w każdych warunkach, ale nie można zagadnienia upraszczać do tego stopnia, że wyłącznie chałupnictwo ma być zbiornikiem, do którego ma spływać cały nadmiar sił roboczych kraju, zarówno z miast, jak i ze wsi. Kierowanie nadmiaru sił roboczych musi się odbywać celowo, na to zgodzą się chyba wszyscy.

Tymczasem ustawodawca zreglamentował na nowo rzemiosło, właśnie w imię celowości doboru sił. Nie zreglamentował natomiast chałupnictwa, już nie wiejskiego, jak przed kilkoma wiekami, ale dziś przeważnie miejskiego. Narzuca się więc pytanie, poco istnieje ta połowiczna reglamentacja? Czy tylko po to, aby jedni musieli uczyć się trzy lata ,a inni mogli natychmiast uprawiać rzemiosło, czy poto, aby jedni płacili daniny publiczne, a inni się od nich uchylali, czy wreszcie poto, aby dla jednych stworzyć pewien system opieki, a innych wyrzucić poza nawias tej opieki?

Faktem bezspornym wydaje się, że równolegle do zreglamentowania rzemiosła, musi się zreglamentować i chałupnictwo, gdyż, o ile to nie nastąpi, reglamentacja rzemiosła nie odniesie żadnego skutku. Jak to uczynić, w tej chwili jest to rzeczą dalszej dyskusji. Naszem zadaniem jest zwrócenie uwagi na okoliczność, że wyłączenie chałupnictwa z pod przepisów prawa przemysłowego pociąga za sobą konieczność uregulowania tego zagadnienia w drodze oddzielnego prawa, o ile nie chce się sięgnąć do tak prostego środka, jak... ponowne znowelizowanie prawa przemysłowego.

Zbigniew Ehrenberg.

Urządzenia gospodarcze przy cechach

Nowela do prawa przemysłowego przewiduje, jak wiadomo, zniesienie Związków Cechów a równocześnie różnych urządzeń gospodarczych przy cechach. Wobec dużej wagi i aktualności zagadnienia, Związek Izb wystąpił do Rady Spółdzielczej przy Min. Skarbu z poniższym memorjałem, w którym precyzuje swe stanowisko w tej sprawie:

„Korzystając z uprawnień z art. 19 ust. 1 pkt. 3g Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 roku o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 638), Związek Izb Rzemieślniczych R. P. przedkłada niniejszem swój pogląd na sprawę racjonalnego zorganizowania ruchu spółdzielczego wśród rzemiosła, co stało się obecnie aktualne z uwagi na znowelizowanie ostatnio prawa przemysłowego.

Art. 160 i 71 pkt. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53 ex 1927 poz. 468) przewidywał działalność cechów rzemieślniczych w kierunku popierania gospodarczego przemysłowej pracy członków przez utrzymywanie wspólnych warsztatów pracy, składów surowców, półfabrykatów i wzorów, wspólnych magazynów sprzedaży, zakładania kas zaliczkowych i t. p.

Art. 167 i 100 wyżej wymienionego rozporządzenia przewidywał tworzenie przez Związki Cechów Rzemieślniczych — kas zapomogowych.

Na skutek tego Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało statuty wzorowe dla następujących urządzeń:

a) składnicy surowcowej cechu,
b) wytwórni cechu,
c) magazynu sprzedaży cechu,
d) kasy zaliczkowej cechu,
e) kasy zapomogowej przy Związku Cechów.

Ustrój powyższych urządzeń gospodarczych przy cechach, względnie przy Związkach Cechów, jest zbliżony do ustroju spółdzielczego, a cechą charakterystyczną jest, że urządzenia te nie posiadają oddzielnej osobowości prawnej, a reprezentantem, mającym prawo nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zawierać obowiązujące umowy, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywanym, jest Zarząd Cechu, względnie Związku Cechów.

Tymczasem ustawa z dnia 10-go marca 1934 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 40 ex 1934 poz. 350) zmieniła brzmienie art. 71, 160 i 167, a skreśliła całkowicie art. 100.

Cechom rzemieślniczym nowela wyżej wspomniana odebrała całkowicie zakres objęty poprzednio art. 71 pkt. 3, wskutek czego urządzenia cechów, jak: składnice surowcowe, wytwórnie, magazyny sprzedaży i kasy zaliczkowe będą musiały ulec likwidacji w ciągu sześciu miesięcy od wydania przez Ministra Przemysłu i Handlu rozporządzenia wykonawczego, co jeszcze nie nastąpiło.

Natomiast Związki Cechów ulegają likwidacji z mocy ustawy z dniem 16 sierpnia 193 5r. ,a więc z tym samym dniem muszą ulec likwidacji również kasy zapomogowe przy Związkach Cechów.

Władzą, zatwierdzającą statuty urządzeń cechowych, jest władza przemysłowa wojewódzka (Urząd Wojewódzki) — (art. 75 prawa przemysłowego z dnia 7.VI.1927 r.),

przyczem istnieje obowiązek zasięgania opinji właściwej Izby Rzemieślniczej. Odnośnie urządzeń Związków Cechów, o ile okręg nie rozciąga się poza okręg województwa, statut zatwierdza władza przemysłowa wojewódzka, a w przeciwnym wypadku Minister Przemysłu i Handlu (art. 104 wyżej wymienionego prawa).

Z chwilą ukazania się noweli do prawa przemysłowego, wytworzył się w praktyce taki stan rzeczy, że władze przemysłowe wojewódzkie nie zatwierdzają i to zupełnie słusznie — statutów nowych urządzeń cechowych, skoro ich dalsze istnienie w tej formie prawnej zostało negatywnie przesądzone. Z drugiej zaś strony istniejące już legalnie urządzenia cechów i związków cechów stają przed alternatywą albo zlikwidowania się, albo też przekształcenia się w inną formę prawną. Zdaniem Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zarówno likwidacja istniejących, jak i zahamowanie powstawania nowych urządzeń, odbije się niekorzystnie na dalszym rozwoju życia gospodarczego rzemiosła, wskutek czego szybkie uregulowanie stosunków w tej dziedzinie jest nieodzowne.

Należy dalej wziąć pod uwagę, że przewidziane w noweli do prawa przemysłowego powstanie Rzemieślniczych Związków Gospodarczych tego problemu nie rozwiązuje, gdyż według art. 167-a prawa przemysłowego w brzmieniu znowelizowanem, zadaniem Rzemieślniczego Związku Gospodarczego nie będzie zakładanie urządzeń własnych, lecz tylko tworzenie dobrowolnych organizacyj rzemieślniczych o charakterze zarobkowym, podczas gdy sam Rzemieślniczy Związek Gospodarczy będzie posiadał charakter organizacji niezarobkowej.

Wobec powyższego Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wyraża opinję, że:

1) istniejące urządzenia cechów i związków cechów winny się przekształcić w samodzielne osoby prawne,

2) najwłaściwszą formą prawną zarówno dla istniejących urządzeń, jak i dla powstać mających organizacyj rzemieślniczych zarobkowych — będzie forma spółdzielcza.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wyraża przekonanie, że byłoby pożądanem zachować w praktyce:

1) aby przed wydaniem oświadczenia o celowości założenia spółdzielni rzemieślniczej, zasięgano z reguły opinji właściwej Izby Rzemieślniczej, oraz

2) aby spółdzielnie rzemieślnicze posiadały jednolite ramowo statuty.

W taki bowiem sposób stworzyłoby się odpowiednie przejście z formy prawnej, ustalonej poprzednio przez prawo przemysłowe, na formę prawną, ustaloną przez ustawę o spółdzielniach.

O ile Ministerstwo Skarbu — Rada Spółdzielcza uzna w zasadzie słuszność powyższych wywodów, Związek Izb Rzemieślniczych R. P. gotów jest przedstawić do zatwierdzającej opinji Rady Spółdzielczej wzory statutów ramowych, które potem stanowiłyby podstawę do przekształcenia istniejących i zakładania nowych spółek celowych rzemiosła".

Zjednoczone organizacje rzemieślnicze na Zjeździe w Poznaniu

Związek Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, w porozumieniu z Narodowo-Chrześcijańskiem Zjednoczeniem Rzemiosła w Poznaniu, zwołuje na dzień 28—29 kwietnia r. b. wielki, ogólnopolski Zjazd Rzemiosła Chrześcijańskiego do prastarego grodu Przemysława. Zjazd ten będzie ostatnim wyrazem w akcie konsolidacji rzemiosła chrześcijańskiego, zapoczątkowanym tak pomyślnie i szczęśliwie w roku ubiegłym. Ze względu na manifestacyjny charakter uroczystości, pożądane jest, aby nie brakło w niej ani jednego cechu oraz chrześcijańskiej organizacji rzemieślniczej z całej Rzeczypospolitej. W związku z powyższem, apelujemy do ogółu rzemiosła chrześcijańskiego, aby z wszystkich cechów i organizacyj wysłało delegacje, które winny przybył do Poznania z pocztami sztandarowemi.

Właściwa uroczystość odbędzie się w dniu 28 kwietnia r. b., a dwa główne jej momenty stanowią: wielki manifestacyjny pochód o godz. 11.45 z Wałów Zygmunta Augusta na Targi Poznańskie i tegoż dnia o godz. 18.30 uroczyste posiedzenie przedstawicieli organizacyj rzemieślniczych z całego kraju; pierwszy moment będzie demonstracją sił rzemiosła chrześcijańskiego, drugi uroczystym aktem, stwierdzającym, że odtąd rzemiosło chrześcijańskie, porzucając wzajemne waśnie, ramię przy ramieniu pójdzie w przyszłość w walce o lepszą przyszłość.

*

W drugim dniu Zjazdu odbędzie się zwiedzanie Targów Poznańskich. Nadmieniamy, że uczestnikom Zjazdu rzemiosła przysługują po wykupieniu kart uczestnictwa wszystkie ulgi i udogodnienia, o których piszemy na innem miejscu niniejszego wydania.

Konferencje w Głównym Urzędzie Statystycznym oraz w Izbie Przemysłowo Handlowej w Warszawie

Celem ujednostajnienia prowadzenia statystyki świadectw przemysłowych oraz terminowego otrzymania odnośnych danych udali się do głównego Urzędu Statystycznego z ramienia Związku Izb Rzemieślniczych R. P. — pp. Wł. Kozłowski i inż. P. Jakubowski.

Naczelnik Wydziału IV Głównego Urzędu Statystycznego p. Ignacy Kreuttler w obecności p. Stefana Więckowskiego udzielił wyczerpujących informacji, przyczem zaznaczył, iż Główny Urząd Statystyczny chętnie udzielać będzie niezbędnych danych Rzemieślniczemu Samorządowi Gospodarczemu.

Następnie poruszona była sprawa statystyki obrotów i podatku dochodowego.

Delegaci Związku Izb Rzemieślniczych R. P.. są przekonani, iż statystvka świadectw przemysłowych, nabywanych przez warsztaty rzemieślnicze, obecnie znajdzie właściwe ujednostajnienie. Następnie pp. Kozłowski i Jakubowski odbyli w tej sprawie konferencję w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie z p. Naczelnikiem dr. Turskim.

W DRUGIEJ POŁOWIE MAJA B. R. WYJDZIE SPECJALNY NUMER „RZEMIOSŁA“, O ZNACZNIE ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI I BOGATO ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY RZEMIOSŁU FOTOGRAFICZNEMU. MATERJAŁY REDAKCYJNE I OGŁOSZENIA PRZYJMOWANE BĘDĄ DO DN. 16 MAJA B. R. WŁĄCZNIE.

Program „Tygodnia Poznania" 28.IV—5.V 1935 r.

Poznań ze starodawną gościnnością wielkopolską najuprzejmiej zaprasza do przybycia w okresie „Tygodnia Poznania“ i Targów Poznańskich, ofiarowując wielostronne atrakcje, ulgowy przejazd kolejowy oraz tani i dobrze zorganizowany pobyt.

A. Karta Uczestnictwa.

Wszelkie zniżki zarówno na przejazdy koleją jak i w czasie pobytu w Poznaniu, **uzyskuje się przez wykup Karty Uczestnictwa,** której cena wynosi 2 zł.

Kartę Uczestnictwa można zakupić w biurach podróży „Orbis“, w kioskach sprzedaży gazet „Ruch“ na dworcach kolejowych oraz w urzędach pocztowych miast powiatowych lub też bezpośrednio w administracji Targów, Poznań, M. Focha 18, która za zaliczeniem 2,50 zł. wysyła Kartę Uczestnictwa indywidualnie.

B. Zniżki.

1. Na podstawie Karty Uczestnictwa wszystkie kasy biletowe P. K. P. i Biura Podróży udzielają **indywidualnych zniżek takich samych jak dla urzędników państwowych,** t. j. połowa na odległości do 80 km tam i zpowrotem, a powyżej 80 klm. 1/3 część tam i zpowrotem obecnej taryfy kolejowej. Na pociągi pośpieszne zniżka jest ważna na odległość powyżej 75 km.

Zniżka jest ważna od 26.IV. do 6.V. 1935 roku włącznie, bez ograniczenia czasu pobytu w Poznaniu.

2. Na dworcu poznańskim funkcjonuje przez całą dobę Biuro Kwaterunkowe „Tygodnia Poznania“, które przydziela pokoje w hotelach lub w mieszkaniach prywatnych. Ceny w mieszkaniach prywatnych wynoszą:

I kl. 1 łóżko — 4 zł.; 2 łóżka — 5.50 zł.

II kl. 1 łóżko—3 zł.; 2 łóżka — 4.50 zł.

III kl. 1 łóżko — 2 zł.; 2 łóżka— 3 zł.

Przy pobycie tylko przez jedną dobę 20 proc. dodatku.

3. Biuro Kwaterunkowe „Tygodnia Poznania“ wydaje jednocześnie **bezpłatnie** posiadaczom Kart uczestnictwa karnet „Tygodnia Poznania“, zawierający wszelkie szczegóły imprez „Tygodnia Poznania“ oraz kupony na rozmaite zniżki, opis sposobu uzyskania ulg, plan miasta i opis rzeczy godnych widzenia.

4. Na podstawie Karnetu i odpowiednich kuponów uzyskuje się w Poznaniu w okresie „Tygodnia Poznania“ (28 kwietnia do 5 maja 1935 r.) następujące **zniżki:**

a) Hotele 20%.

b) Restauracje 10%.

c) Targi Poznańskie jednorazowy wstęp bezpłatny.

d) Imprezy sportowe 30%.

e) Opera, teatry i koncerty 25%.

f) Zwiedzenie miasta w autobusie z przewodnikiem 70% (Muzeum Wlkp., Katedra, Złota Kaplica, Ratusz, Fara, Zamek, Zwierzyniec, Palmiarnia, Muzeum Polonji Zagranicą).

g) Tramwaje 40%.

C. Targi Poznańskie.

Tegoroczne Targi Poznańskie będą **największe, jakie się kiedykolwiek w Polsce odbyły.** Bierze w nich udział 20 obcych państw, w tem oficjalnie Francja, Niemcy, Hiszpanja, Indje Brytyjskie, Meksyk, Brazylja, Rumunja, Palestyna i Kolumbja. Przy Targach będzie urządzony **Salon Lotniczy** z oficjalnym udziałem Polski i Francji. Jako specjalne działy należy wymienić Salon Samochodowy, **Ogólno-Polskie Targi Rzemiosła, podzielone na 65 sekcyj,** ogromny dział przemysłu metalowego,, osobna sekcja przemysłu radjowego, przemysł spożywczy, przemysł chemiczny, przemysł włókienniczy i galanteryjny, przemysł budowlany, przemysł ceramiczny, urządzenia domowe, przemysł elektrotechniczny, **sekcja ochrony pracy,** sekcja turystyki, **ogromny dział reklamy połączony z wystawą rentownej reklamy,** dział papiernictwa, dział urządzeń biurowych i organizacji biurowej, wzorowe biuro, dział turystyki polskiej i zagranicznej z uwzględnieniem sportów, **dział wynalazków i patentów** na sprzedaż, dział przemysłu ludowego i wiele innych.

Tegoroczne Targi stanowią jedyną na tym poziomie zorganizowaną imprezę.

D. Imprezy „Tygodnia Poznania“.
1. Widowiska.

Organizuje się szereg gościnnych występów pierwszorzędnych sił w Operze, Teatrze Polskim i na koncertach. Będą wystawione opery: „Tannhäuser“, „Borys Godunow“, „Halka“, „Cyrulik Sewilski“ i ‚Hrabina“ oraz operetki: ‚Kochany Augustynek“ „Katja tancerka“; komedje muzyczne „To co lubią kobiety“ i „Rozkoszna dziewczyna“. Następnie będą wystawione sztuki o ogromnem powodzeniu i w pierwszorzędnej obsadzie: „Zmiana dam“, „Kawiarenka“ i „Studentka“.Odbędą się symfoniczne koncerty, wieczory kwartetowe Towarzystwa Muzycznego i indywidualne koncerty. Wspólny masowy występ Związku Kół Śpiewackich oraz widowiska na stadjonie: oratorjum „Quo Vadis“ i „Polskie Wesele“ z baletem.

2. Sportowe imprezy:

28 kwietnia o godz. 11.30: na Stadjonie Miejskim) 30.000 miejsc siedzących) **Ogólno-Polskie Zawody Lekkoatletyczne** i Jubileuszowy Ogólno-Polski Bieg na Przełaj.

1 maja o godz. 20 ej: na Stadjonie miejskim Sensacyjny Mecz Piłkarski przy świetle elektrycznem: Warta—Reprezentacja klasy A.

2 maja: **po raz pierwszy w Polsce** Międzymiastowe Zawody Lekkoatletyczne szkół średnich Poznań— Bydgoszcz — Ostrów — Leszno —

Rydzyna — Toruń — Rawicz — Kościan.

3 maja o godz. 20-ej: **Zawody lekkoatletyczne** Pań, Łódź — Poznań AZS, z udziałem **mistrzyni świata Wajsówny** i innych. Międzymiastowe Zawody Bokserskie o puhar wędrowny.

4 maja: Finish Ogólno-Polskiego Zjazdu Gwiaździstego.

5 maja o godz. 15-ej: Akrobacje na szybowcach, akrobacje lotników polskich i zagranicznych, **pokaz wiatrakowca** (autogira), skoki ze spadochronem, tanie loty dla publiczności.

5 maja o godz. 17-ej: Międzynarodowy Mecz Piłkarski **jednej z najsilniejszych drużyn** w Europie CzechieKarlin, Praga, Warta, Poznań.

28 kwietnia, 3 i 5 maja: Wyścigi konne z totalizatorem.

E. Wycieczki po mieście.

Chcąc jaknajwygodniej zwiedzić Poznań, należy korzystać z wycieczek autobusowych, jakie Komitet Tygodnia urządza z przewodnikiem codzień o godz. 10 i 15 w cenie 2.35 zł. (zamiast 8 zł.). Wycieczka obejmuje szereg ciekawych zabytków. M. in. Muzeum Wlkp. z największą w Polsce galerją obrazów i jedynym zbiorem strojów i wnętrz ludowych, działem rzeźby, sztuki chińskiej i sztuki zdobniczej; Złotą Kaplicę, gdzie spoczywają prochy Mieszka i Bolesława Chrobrego; najpiękniejszy po Wawelu zabytek architektoniczny Polski Ratusz Poznański z gabinetem Prezydenta, Salą Odrodzenia, Złotą Salą; najpiękniejszy w Polsce kościół barokowy Fara, Zamek z apartamentami Prezydenta Rzeczypospolitej i salą tronową oraz bizantyjską kaplicą, Ogród Zoologiczny z przeszło 1000 zwierząt, Palmiarnię ze wspaniałą Victorią Regią w kwiecie z liściami metrowej szerokości na wodzie i florą podzwrotnikową, z orchideami, akwarjum i specjalnym działem 30.000 kaktusów, niektóre 5 metr. wielkości (jest to druga z rzędu największa palmiarnia w Europie), Muzeum Polonji Zagranicą, obrazujące życie 24 wychodźtw polskich.

F. Zakończenie.

Korzystając z ulgowego przejazdu na kolejach, z ulgowego pobytu w hotelach, ulgowych cen restauracyjnych, bezpłatnego wstępu na Targi i zniżek na bogaty repertuar widowisk i imprez sportowych, można w barwny, wielostronny i nad wyraz przyjemny sposób odciążyć umysł, zmęczony pracą zimową i jednocześnie na Targach poznać ostatnie słowo techniki i smaku w każdej dziedzinie produkcji polskiej i obcej.

Kronika Samorządowa

Z IZBY RZEMIEŚLNICZEJ — W KIELCACH

W końcu miesiąca marca r. b. w Izbie Rzemieślniczej w Kielcach odbyły się posiedzenie Zarządu i plenarne posiedzenie Radców Izby.

Na posiedzeniu Zarządu Izby załatwiono szereg spraw bieżących a nadto przyjęto do wiadomości zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu budżet Izby na 1935 rok oraz postanowiono powołać do życia na terenie Województwa Kieleckiego szereg Podkomitetów Ogólno-Polskiej Wystawy Rzemiosła na Targach Poznańskich, którym powierzono przeprowadzić akcję, zmierzającą do spowodowania jaknajliczniejszego udziału rzemiosła w Wystawie Rzemieślniczej na Targach Poznańskich. Nadto postanowiono podjąć w porozumieniu z Izbą Rolniczą w Kielcach próby nawiązania kontaktu handlowego pomiędzy organizacjami rolniczemi i rzemieślniczemi na terenie pow. Radomskiego — jako eksperymentalnego, celem wyłączenia drogiego i zbędnego pośrednictwa w handlu trzodą chlewną. Uwzględniając wystąpienia Cechów Rzeźników Żydów z terenu Wojew. Kieleckiego — Zarząd Izby postanowił wystąpić do władz celem spowodowania obniżki opłat za rytualny ubój bydła.

Na plenarnem zebraniu Radców Izby przyjęto sprawozdanie Prezesa Izby z działalności Izby i prac Zarządu Izby za okres od 18.XI. 1934 r. do 30.III. 1935 r. oraz zatwierdzono sprawozdanie rachunkowe Izby za rok 1934, podkreślając celową gospodarkę Prezydjum Izby. Nadto przyjęto do wiadomości zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu budżet Izby na 1935 rok. W wyniku dyskusji przyjęto szereg wniosków radców, z których na specjalną uwagę zasługują:

wniosek w sprawie urządzania przez Izbę wycieczek dla samoistnych rzemieślników do większych zakładów wytwórczych i szkół zawodowych oraz zorganizowanie wycieczki na tegoroczne Targi Poznańskie. Przyjęto także wniosek w sprawie wystąpienia do Związku Izb o spowodowanie przydziału rzemiosłu dalszych transz kredytów B. G. K. o niższem znacznie oprocentowaniu, płatnych w ratach półrocznych. Podjęto także uchwałę w sprawie wystąpienia do odnośnych władz z prośbą o zaniechanie projektu włączenia kilku powiatów wojew. Kieleckiego do okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

W końcu przekazano Zarządowi Izby do załatwienia wniosek w sprawie ograniczenia przyjmowania robót przez przedsiębiorców prywatnych oraz zaniechania systemu generalizacji przy dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa i samorządów, jak również przy wykonywaniu budowli przez przedsiębiorców budowlanych.

Z IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W BRZEŚCIU N/B.

Dnia 24 marca 1935 r. odbyło się zebranie Radców Izby Rzemieślniczej w Brześciu n/B., z następującym porządkiem dziennym obrad: 1) odczytanie protokułu z ostatniego zebrania radców, 2) komunikaty, 3) zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego za rok 1934, 4) wolne wnioski.

Zebranie zagaił prezes Izby, p. J. Pietraszek, który powitał przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu, p. nacz. wydziału ogólnego P. U., W. Fr. Dutkiewicza. Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokułu z zebrania radców z dn. 2 grudnia ub. r., przystąpiono do rozpatrzenia spraw, objętych porządkiem obrad.

Dyrektor Izby, p. inż. A. Roszkowski, w dłuższem przemówieniu złożył sprawozdanie z działalności Izby za ostatnie 3 miesiące, analizując dokładnie dokonane prace i zakreślony plan działalności, zmierzający do zrealizowania poczynań

w kierunku eksportu wyrobów rzemieślniczych z terenu Izby, w w szczególności galanterji drzewnej i wryobów koszykarskich. P Dyrektor ponadto zakomunikował, że w grudniu rzemieślnicy szewccy w Brześciu n/B. wykonywali zamówienie państwowe, składające się ze 100 par butów typu wojskowego. Z inicjatywy dyrektora odbył się w lutym r. b. zjazd dyrektorów szkół zawodowych i przedstawicieli cechów, na którym omawiano sprawę konkurencji warsztatów szkolnych. W wyniku dyskusji wybrano komisję porozumiewawczą, składającą się z przedstawicieli szkół i zainteresowanych rzemiosł.

Utworzony został cech w Drohiczynie i przeprowadzona jest reorganizacja cechu krawców w Brześciu n/B. Pod kierunkiem dyrektora uruchomiono w Brześciu n/B 3 kursy dokształcające dla majstrów budowlanych.

Sprawozdanie p. dyrektora przyjęto do wiadomości, przyczem zebrani wyrazili zadowolenie, że prace Izby w tym kierunku posuwają się naprzód.

Wybrano komisję z ośmiu osób, z dyrektorem Izby na czele, której zadaniem będzie zorganizowanie spółdzielni i nawiązanie kontaktu z instytucją kredytową celem uzyskania kredytów na cele eksportowe.

Zebranie radców zatwierdziło jednogłośnie sprawozdanie rachunkowe za 1934 r., zamykające się w dochodach kwotą 60.257 zł. gr. 8 i w wydatkach 44.153 zł. 39 gr.

W ostatnim punkcie porządku obrad radcowie Izby poruszyli sprawę nielegalnych warsztatów rzemieślniczych, które w nieuczciwy sposób podcinają byt legalnych rzemieślników. Szczególny nacisk położono na działalność nieuprawnionych rzemieślników zawodów budowlanych, która nietylko szkodzi rzemiosłu, ale co najważniejsze, zagraża bezpieczeństwu publicznemu i niejednokrotnie pociąga za sobą tragiczne w skutkach wypadki zawalania się domów. Jako jaskrawy przykład, podano budowę domu gm. Lelików, w pow. Kobryńskim, który to dom został wykonany przez nielegalnych rzemieślników i grozi zawaleniem.

Obecny na zebraniu p. nacz. Dutkiewicz wskazał na to, że policja państwowa jest przeciążona różnemi pracami, dlatego też niezawsze może się zajmować kontrolowaniem ,czy na budowie pracują uprawnieni rzemieślnicy. Zwrócił uwagę na to, że tropienie tych rzemieślników winno się odbywać na wniosek zainteresowanych organizacyj, które po stwierdzeniu faktów nielegalnego wykonania rzemiosła, winny zwracać się do policji, celem sporządzania protokułów i skierowywania spraw na drogę karno-administracyjną.

Z IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W GRUDZIĄDZU

W dniu 22 marca 1935 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, pod przewodnictwem prezesa p. P. Jakubowskiego. W zebraniu brał udział radca wojewódzki p. K. Barcikowski. Po wysłuchaniu sprawozdania ze Zjazdu Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, Zarząd uchwalił kilka wniosków dotyczących wewnętrznej organizacji. Następnie pp. radcowie Izby kolejno podzielili się z zebraniem swemi spostrzeżeniami i wrażeniami z wycieczki na Targi Lipskie, w szczególności natury organizacyjnej i stosunków gospodarczych tamże.

W dalszym ciągu rozpatrzono sprawę ofert na sprzedaż drukarni. Pozatem zebranie Zarządu postanowiło poprzeć wysiłki Komitetu Wystawy w Gdyni, ustanawiając równocześnie p. radcę Szeibę jako łącznika pomiędzy komitetem wystawy a Izbą Rzemieślniczą w Grudziądzu.

W wyniku dłuższej dyskusji uchwalono zainicjować Wielki Zjazd Rzemiosła Pomorskiego w Toruniu, jako stolicy Pomorza, na dzień 2 czerwca r. b. Dzień ten ma być świętem rzemiosla i dniem jego propagandy.

Bliższe szczegóły dotyczące zjazdu zostaną podane do wiadomości w najbliższych dniach.

NOWA PLACÓWKA RZEMIEŚLNICZA

W Łasinie na Pomorzu, które pośród 3.000 mieszkańców liczy około 60 rzemieślników samodzielnych, utworzyło się w niedzielę dn. 31 marca 1935 r., Towarzystwo Rzemieślników Samodzielnych.

Na wezwanie Komitetu Organizacyjnego zebrało się 51 rzemieślników, których witał Prezes Związku Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu, p. Mollin.

Referat o aktualnych zagadnieniach rzemiosła wygłosił referent Izby Rzemieślniczej, p. Cieszyński. Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której omawiano cały szereg spraw, poczem po odczytaniu statutu wszyscy obecni wypowiedzieli się za utworzeniem w Łasinie Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych.

Wybór zarządu dał następujący rezultat: Prezes Wacław Ciernicki, wicepr. Roman Kleszczyński, sekretarz Tomasz Nowakowski, skarbnik Jan Makowski, gospodarz Władysław Chyliński.

Następnie uchwalono wysłać telegram do Pana Wojewody Pomorskiego, poczem o omówieniu różnych spraw, dotyczących działalności Towarzystwa, nowoobrany prezes p. Ciernicki dziękując delegatom za przybycie oraz członkom za okazane zrozumienie doniosłości organizacji rzemieślniczej, zamknął zebranie hasłem „Cześć Rzemiosłu“.

Z ŻYCIA CECHU DEKARSKIEGO

Odbyło się walne Zebranie Cechu Dekarskiego w Domu Rzemieślniczym. Zebranie zagaił starszy Cechu, p. W. Miądowicz. Powitał członków oraz przedłożył porządek obrad, wnosząc o uzupełnienie tegoż akt. 6a, w którym Zebranie wypowiedziałoby się za wstąpieniem Cechu Dekarskiego do N. Ch. Zj. Rz. Po sprawozdaniach Zarządu i komisji rewizyjnej, udzielono Zarządowi absolutorjum, następnie uchwalono budżet na rok 1935/36. W uzupełniających wyborach do Zarządu wybrano ponownie członków ustępujących. Po ożywionej dyskusji walne zebranie uchwaliło, ażeby Cech Dekarski w Poznaniu wstąpił jako członek do Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła.

Obszerny referat „Dzisiejsze położenie i przyszłość zawodu dekarskiego“ wygłosił kol. Fr. Sobański z Gniezna, w którym scharakteryzował trudności, z jakiemi zawód dekarski w chwili obecnej się zmaga. Nad obfitym materjałem potoczyła się ożywiona dyskusja, w wyniku której walne Zebranie uchwaliło przedłożone przez kol. Sobańskiego wnioski, poruczając Zarządowi załatwienie tychże.

1) Uchwalono powołać z ramienia Cechu komisję, która zajmie się zbadaniem kart statystycznych w Izbie Rzemieślniczej, na podstawie których będzie można prowadzić dalsze prace nad wycofaniem kart rzemieślniczych, wydanych na podstawie fałszywych danych.

2) Zwrócić się z prośbą do Władzy Przemysłowej II instancji i Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, ażeby zgodnie z art. 33 ustawy o prawie przemysłowem, zakazały posługiwania się przedsiębiorstwom blacharskim na firmowych blankietach określeniem „pokrywanie dachów“, które wprowadza w błąd szerokie koła publiczności. Pomiędzy blacharstwem i dekarstwem niema pokrewieństwa zawodowego, ponadto blacharstwo stanowi zawód metalowy.

3) Wystąpić z wnioskiem do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, ażeby niezwłocznie zakazała mistrzom blacharskim zajmowania uczni, zapisanych na naukę w blacharstwie, pracami dekarskiemi i smołowaniem dachów: nawet i w tym wypadku, chociażby odnośni przedsiębiorcy byli w posiadaniu dyspens na prace smołowe.

4) Ze względu na wykonywanie przez większość przedsiębiorstw blacharskich dwóch a nierzadko i trzech zajęć zawodowych na jedno świadectwo i kartę rzemieślniczą na blacharstwo, postanowiono wystąpić z wnioskiem do Wlkp. Izby Skarbowej, ażeby wydała zarządzenie wykupienia drugiego świadectwa przemysłowego od wykonywanych prac dekarskich.

5) Z ramienia Cechu dopilnować wydanych zaświadczeń o uzyskanie dyspens na dekarstwo.

6) Złożyć w Związku Izb w Warszawie prośbę o wycofanie wniosku Cechu Blacharskiego z pismem z dnia 10.I. 35.oI 2/46.

7) Wystąpić z wnioskiem, ażeby prace przy przetargach obejmowały jeden tylko zawód, a powtóre, aby władze były zobowiązane sprawdzać, czy osoby, stające do przetargów, posiadają karty rzemieślnicze i świadectwa przemysłowe.

8) Z uwagi na to, iż dekarska praca zawodowa niefachowo wykonana, grozi bezpieczeństwu publicznemu, władze budowlane powinny mieć obowiązek poddania ścisłej kontroli osób, wykonujących bezprawnie zawód dekarski.

9) Na kursa zawodowe powinni być powoływani fachowi instruktorzy.

19) Dalsze uprawianie przez wędrownych smolarzy prac dekarskich winno być wzbronione.

11) Zarząd cechu wnosi o zwołanie w czasie Targów Poznańskich zebrania z udziałem przedstawicieli Cechów pomorskich i śląskich, i ustalenie wspólnej linji postępowania do całego szeregu zagadnień. Zebranie to uchwalono zwołać na dzień 4 maja b. r.

12) Postanowiono przesłać rezolucję do Ministerstwa w sprawie obniżenia cen na smołę, która dotychczas pomimo znacznej obniżki cen węgla i taryf przewozowych nadal stanowi artykuł bardzo drogi, na czem w pierwszej linji cierpi ogół dekarzy, pozbawionych pracy, dalej właściciele małych domków oraz właściciele domów czynszowych.

O rzemiośle na kursie eksportowym

Światowy Związek Polaków z Zagranicy, dążąc do wzmożenia eksportu polskiego, zorganizował kilkumiesięczny kurs eksportowy (zkolei trzeci), którego celem jest zapoznanie z zagadnieniami eksportowemi oraz z możliwościami eksportu poszczególnych dziedzin życia gospodarczego.

W dniu 15 kwietnia b. r. miał wykłady p. mgr. L. Piekarski, kierownik Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła, który w czasie dwugodzinnej prelekcji zapoznał słuchaczy kursu ze stanem, rolą i organizacją rzemiosła, z jego możliwościami eksportowemi oraz z planami pracy eksportowej na przyszłość.

Słuchacze kursu przejawili duże zainteresowanie dla dążeń eksportowych rzemiosła.

Skrzynka pocztowa

Cech krawców żydowskich w Sosnowcu.

Dopóki hafciarstwo i bieliźniarstwo nie są zaliczone do rzemiosła, sprawa przyłączenia tych przemysłów do cechu krawieckiego jest przedwczesna.

Leon Szulc, Krzywowólka.

Podręczniki dla rzemiosła ciesielskiego są obecnie opracowywane staraniem Związku Izb Rzemieślniczych R. P., nie możemy jednak jeszcze ściśle określić kiedy ukażą się w druku. Obecnie istnieje w języku polskim jeden tylko podręcznik B. Gustawicza p. t. **„Cieśla“ — praktyczne wiadomości.** W języku rosyjskim w księgarni „Rossica“ w Warszawie, ul. Chmielna 5, nabyć można książkę Piesockiego **„Płotnicznoje dieło“. Cena 1 zł. 75 gr.**

Szkoła Zawodowa Żeńska w Iszczołnie.

Informacji udzielić może Izba Rzemieślnicza w Nowogródku i Kuratorjum właściwego Okręgu szkolnego.

Reinhold Wilhelm, Andrespol.

W N-rze 45 „Rzemiosła“ **z dn. 9 grudnia 1934 r.** umieszczone były krótkie informacje, dotyczące czynności, usprawnień i wiadomości **zawodowych murarza.** Program egzaminacyjny dla rzemiosła mularskiego drukowany będzie w „Rzemiośle“ w miesiącach letnich r. b.

Józef Włodarczyk, Końskie.

Informacje, dotyczące podań o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego, drukowaliśmy w „Skrzynce pocztowej“ w N-rze 13 „Rzemiosła“. Podręczniki w zakresie rzemiosła zegarmistrzowskiego są obecnie opracowywane, program egzaminacyjny w formie pytań drukowany będzie w „Rzemiośle“ prawdopodobnie już w miesiącach letnich r. b.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Komisje i Sekcje Odwoławcze

Skasowanie Komisji Szacunkowych przy urzędach Skarbowych zwiększa odpowiedzialność urzędów skarbowych za prawidłowy wymiar podatku przemysłowego od obrotu i podatku dochodowego. Odpowiedzialność, o której wyżej mowa, została jaknajdobitniej podkreślona przez Pana Ministra Skarbu w okólniku z dnia 29 stycznia 1935 r. LDV 3817/I/35 (Dziennik Urzędowy Ministra Skarbu Nr. 3/35 r., poz. 55 — patrz „Rzemiosło" Nr. 6/35 r.), w którym, między innemi powiedziano, **że ordynacja podatkowa wymaga oparcia wymiarów na materjale faktycznym zgodnie z prawdą materjalną.**

Poruszamy dziś to nader ważne zagadnienie z uwagi na zbliżający się termin wymiaru państwowego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934, który powinien być ukończony w dniu 1 maja 1934 r.

Dlatego też przy tej okazji przytaczamy jeden z ustępów powołanego wyżej okólnika, w którym **Pan Minister Skarbu podkreślił, że rok 1935 będzie pierwszym rokiem wymiarów, opartych na nowych zasadach — pierwszym zas wymiarem — wymiar podatku przemyslowego od obrotu za rok 1935.**

Z tego założenia wychodząc — uznajemy za konieczne poinformować naszych czytelników o zadaniachh, uprawnieniach i kompetencji Komisyj Odwoławczych. Odpowiednie postanowienia w tej materji zawierają przepisy Ordynacji podatkowej (art. art. 23 — 37) oraz rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu o wykonaniu Ordynacji podatkowej (§§ 7 — 18). — Najważniejsze postanowienia ordynacji podatkowej:

art. 23 § 1. W okręgu każdej Izby Skarbowej tworzy się Komisje Odwoławcze **do rozstrzygania odwołań od wymiaru podatku od placów budowlanych, przemysłowego od obrotu i dochodowego.**

art. 24 § 1. Komisje Odwoławcze powołuje się na okres dwuletni. Minister Skarbu może tę kadencję przedłużyć na następne dwa lata.

§ 2. Minister Skarbu może rozwiązać Komisję Odwoławczą przed upływem kadencji i zarządzić ponowne jej skompletowanie.

§ 3. Komisja składa się z przewodniczącego oraz z 24 lub 36 członków i tylu ich zastępców. — **Przewodniczącym Komisji Odwoławczej jest mianowany przez Ministra Skarbu urzędnik Ministerstwa Skarbu I kategorji, posiadający przynajmniej pięcioletnią służbę w dziale podatków bezpośrednich.**

§ 5. Minister Skarbu mianuje na wniosek dyrektora izby skarbowej 12 lub 18 członków i tyluż ich zastępców z grona płatników podatku od placów budowlanych, przemysłowego od obrotu i dochodowego (Dział I) w okręgu izby oraz powołuje 12 lub 18 członków i tyluż zastępców z pośród kandydatów, przedstawionych za pośrednictwem dyrektora izby skarbowej z grona płatników podatku od placów budowlanych, przemysłowego od obrotu i dochodowego (Dział I) w podwójnej ilości: **1) przez organizacje samorządu gospodarczego, 2) przez organizacje samorządu wolnych zawodów (Rady Adwokackie, Izby Lekarskie).**

Uwaga:

§ 8 rozporządzenia wyjaśnia, że do przedstawiania kandydatów na członków i zastępców członków Komisyj Odwoławczych **uprawnione są izby rolnicze, przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze, lekarskie oraz rady adwokackie.**

Ilość kandydatów, przypadająca na poszczególne organizacje samorządu gospodarczego i zawodowego, ustala na każdą kadencję dyrektor właściwej izby skarbowej po zasięgnięciu opinji tych organizacyj.

art. 25 § 1. Przy mianowaniu i powołaniu członków i ich zastępców należy mieć na uwadze, by wszystkie kategorje płatników były, o ile możności, równomiernie reprezentowane.

§ 2. Jeżeli związki i organizacje, o których mowa wyżej, nie przedstawią kandydatów na członków i ich zastępców w wyznaczonym conajmniej jednomiesięcznym terminie, wówczas także i pozostałych członków i zastępców zamianuje Minister Skarbu na wniosek dyrektora izby skarbowej.

Art. 26. Członkami i zastępcami członków komisji odwoławczej mogą być jedynie obywatele Rzeczypospolitej, którzy ukończyli trzydziesty rok życia, korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich i nie byli karani za przestępstwa na szkodę Skarbu Państwa.

Art. 28 § 1. Mandat członka komisji i zastępcy członka jest honorowy.

§ 2. Członkom i zastępcom zwraca się poniesione koszty podróży i wypłaca djety według norm przewidzianych dla radców we władzach i urzędach bezpośrednio podległych władzy naczelnej. — Prawo do djet mają również członkowie i zastępcy, zamieszkali w siedzibie Komisji Odwoławczej.

Art. 29 § 4. Minister Skarbu może z ważnych przyczyn zwolnić członka (zastępcę członka) Komisji Owoławczej przed upływem czasu, na który był powołany.

Art. 31 § 1. Komisja Odwoławcza obraduje i orzeka bądź w pełnym składzie (art. 24), bądź w sekcjach, złożonych z przewodniczącego, oraz z 6 członków, w tem 3 z grupy mianowanych.

Art. 32 § 1. Komisja Odwoławcza w pełnym składzie obraduje i orzeka:

a) w przedmiocie ustalenia norm szacunkowych i orjentacyjnych dla podatków;

Uwaga. Nr. 12/35 „Rzemiosło"— opinja Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Skarbu o normach szacunkowych i orjentacyjnych dla podatków.

b) w przypadkach, wskazanych w art. 33 § 2 i

c) w innych sprawach, mających zasadnicze znaczenie dla wymiaru podatków.

§ 2. Bliższe postanowienia w tym względzie wyda Minister Skarbu.

Art. 33 § 1. Przewodniczący Komisji Odwoławczej wyłania ze składu komisji poszczególne sekcje w ten sposób, by w skład danej

sekcji wchodziła, o ile możności, połowa członków z tej kategorji płatników, których odwołania będą przedmiotem obrad sekcji.

§ 2. **Zasadniczo sekcje rozstrzygają odwołania ostatecznie. Jeżeli jednak przewodniczący Komisji Odwoławczej uzna, że uchwała sekcji narusza przepisy ustaw podatkowych lub rażąco odbiega od danych, zawartych w aktach wymiarowych, powinien przekazać sprawę Komisji Odwoławczej, która orzeka ostatecznie.**

Uwaga. — Sekcje Rzemieślnicze przy Komisjach Odwoławczych — patrz „Rzemiosło" Nr. 15/35 r.

Art. 34. Komisja i sekcja jest zdolna do powzięcia uchwał, jeżeli na posiedzeniu komisji obecnych jest przynajmniej 8, a na posiedzeniu Sekcji, przynajmniej 2 członków, oprócz przewodniczącego.

§ 16. 1) rozporządzenia. Członkowie Komisji (Sekcji), zaproszeni na posiedzenie, obowiązani są przybyć punktualnie; niemożność przybycia należy bezzwłocznie usprawiedliwić.

2) Przewodniczący, o ile powstało dość casu, wysyła zaproszenie zastępcy członka możliwie z tej samej kategorji płatników.

PRZEWODNICZACY KOMISYJ ODWOŁAWCZYCH

Pan Minister Skarbu — zgodnie z postanowieniami art. 24 § 3 Ordynacji podatkowej — mianował na Przewodniczących Komisyj Odwoławczych następujących urzędników I kategorji — z tytułami inspektorów w Ministerstwie Skarbu:

Komisje Odwoławcze przy Izbach Skarbowych: 1) w Białymstoku i 2) w Brześciu n/B — **p. Józef Tworzydło**, 3) w Grudziądzu — **p. Czesław Zabrzycki**, 4) w Kielcach — **p. Aleksander Kitnowski**, 5) w Krakowie — **p. Stanisław Fijaś**. 6) w Lublinie i 7) w Łucku — **p. Eugenjusz Rusin**, 8), 9, i 10) — we Lwowie (województwo lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie) — **p. Władysław Runcewicz**, 11) i 12) w Łodzi (osobno m. Łódź i osobno województwo łódzkie prócz Łodzi) **p. Alfred Bogdaszewski**, 13) w Nowogródku i Wilnie — **p. Władysław Malinowski**, 15) w Poznaniu — **p. Stanisław Tustanowski**, 16) w Warszawie (Izba Grodzka) — **p. Władysław Bromberger**, 17) w Warszawie (Izba Okręgowa) **p. Jan Grabski** i 18) przy Wydziale Skarbowym Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach **p. Antoni Dziubiński**.

UPRAWNIENIA URZĘDÓW SKARBOWYCH DO ROZSTRZYGANIA ODWOŁAŃ

W związku z podanemi wyżej informacjami o Komisjach Odwoławczych — czujemy się w obowiązku podać do wiadomości naszych czytelników o uprawnieniach urzędów skarbowych do rozstrzygania odwołań. Informujemy w tej intencji, że szybkie rozpatrzenie odwołania jest nietylko wskazane, lecz i konieczne, leży ono bowiem zarówno w interesie Skarbu Państwa jak i samego płatnika.

Płatnicy - rzemieślnicy, którzy składają odwołania należą z reguły do liczby płatników, z uwagi na ich niewielkie naogół warsztaty pracy, dla których wymierzała przeważnie przeważnie się podatki w setkach złotych.

Ze względu na przytoczone wyżej uprawnienia urzędów skarbowych — odwołanie płatnika-rzemieślnika może być przy dobrych chęciach — rozpatrzone w ciągu najdalej 4—6 tygodni.

Art. 118 Ordynacji podatkowej postanawia:

§ 1. Urzędom Skarbowym służy prawo własną władzą rozstrzygać odwołania od wymiarów podatków w przypadkach, **gdy w wyniku uznania odwołania w całości lub w części za zasadne zmniejszenie podatku nie przekroczy zł. 300.**

§ 2. Uprawnienie to nie dotyczy odwołań w sprawie świadectw przemysłowych.

§ 3. Od wydanego w myśl § 1 orzeczenia urzędu służy płatnikowi prawo wniesienia odwołania w ciągu 14 dni po otrzymaniu orzeczenia do władzy odwoławczej II instancji.

§ 4. Minister Skarbu może zmieniać granice uprawnień urzędów skarbowych w postępowaniu odwoławczem, w odniesieniu do wszystkich lub niektórych tylko podatków oraz ustanawiać dla poszczególnych okręgów wymiarowych szerszy lub węższy zakres tych uprawnień.

Art. 119 Ordynacji podatkowej

Władza wymiarowa bada konkretne zarzuty, podniesione w odwołaniu i ocenia przedstawione dowody, przesłuchuje powołanych przez płatnika świadków i biegłych, przeprowadza uzupełniające dochodzenia, jak również usuwa istotne wadliwości postępowania, **następnie, o ile nie ma zastosowania przepis art. 118 § 1, przesyła odwołanie do instancji odwoławczej ze swoim wnioskiem, dołączając akta wymiarowe.**

Rozważania nad reformą ustawy o państwowym podatku przemysłowym

Jak już informowaliśmy naszych czytelników w Nr. 15/35 r. „Rzemiosła" projekt reformy powyższej ustawy, dyskutowany na posiedzeniu Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P., został w dniu 15 bm. przesłany do Izb Rzemieślniczych celem zajęcia stanowiska i poczynienia ewentualnych zmian. Należy oczekiwać, iż ostatecznie omawiany projekt zostanie przesłany do Ministerstwa Skarbu w pierwszej połowie miesiąca maja b. r., po uprzedniem zapoznaniu się z opinją Izb Rzemieślniczych, specjalnie powołanej do przestudjowania tego projektu Komisji oraz pod przyjęciu projektu reformy ustawy o podatku przemysłowym przez Zarząd.

Z największem zadowoleniem stwierdzamy, że sprawa reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym interesuje nietylko Związek Izb Rzemieślniczych R. P., lecz również i poszczególne Związki i Cechy Rzemieślnicze.

Ostatnio otrzymaliśmy od Związku Cechów w Wilnie memorjał w sprawie reformy taryfy świadectw przemysłowych dla warsztatów rzemieślniczych wraz z odpowiedniem umotywowaniem.

Przesłany projekt został przez Związek Izb szczegółowo przestudjowany, przyczem musimy stwierdzić, **iż cały szereg zaprojektowanych zmian odnośnie świadectw przemysłowych — pokrywa się z zaprojektowanemi już przez Związek Izb zmianami.** Powyższy projekt przesyła się do zaopiniowania Izbie Rzemieślniczej w Wilnie.

Nadmieniamy, iż Związek Cechów w Wilnie przesłał równocześnie swój projekt P. Wojewodzie Wileńskiemu, P. Dyrektorowi Izby Skarbowej i P. Prezesowi Izby Rzemieślniczej.

18 KOMISYJ ODWOŁAWCZYCH PRZY IZBACH SKARBOWYCH (WYDZIALE SKARBOWYM URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH)

Nr. kolejny	Izba Skarbowa	Właściwość terytorjalna komisyj	Ogólna ilość członków	Ogólna ilość zastępców	Rzemiosło członków	Rzemiosło zastępców	Siedziba Komisji	Imiona i nazwiska członków komisyj odwoławczych (przedstawiciele rzemiosła)	Imiona i nazwiska zastępców członków komisyj odwoławczych (przedstawiciele rzemiosła)
1	Izba Skarbowa w Białymstoku	woj. białostocki	24	24	3	6	m. Białystok	1) Franciszek Grosser, 2) Szloma Rudy, 3) Leopold Jezierski.	1) Klemens Kornacki, 2) Kazimierz Gozdzik, 3) Józef Puciłowski, 4) Wincenty Iwanicki, 5) Moszek Piasek, 6) Wincenty Radosz.
2	" " Brześciu n/B	" poleskie	24	24	3	4	" Brześć n/B	1) Karol Skibiński, 2) Jan Pietraszek, 3) Maks Wabnik.	1) Izaak Gier, 2) Wacław Raczyński, 3) Stanisław Buben, 4) Samson Matorin.
3	" " Grudziądzu	" pomorskie	24	24	4	5	" Grudziądz	1) Stefan Orižas, 2) Bolesław Szczechowski, 3) Ignacy Józefowicz, 4) Józef Dejna.	1) Bronisław Biernacki, 2) Artur Szulc, 3) Mieczysław Chudziński, 4) Ksawery Ebert, 5) Franciszek Fietzerman.
4	" " Kielcach	" kieleckie	36	36	5	5	" Kielce	1) Stanisław Lorens, 2) Adam Musiał, 3) Feliks Siłuszek, 4) Jan Blajer, 5) Jakób Wajsman.	1) Jan Kluźniak, 2) Romuald Kicki, 3) Zdzisław Maciejczak, 4) Leon Krupski, 5) Abram Herszkowicz.
5	" " Krakowie	" krakowskie	36	36	4	5	" Kraków	1) Jan Grzyb, 2) Andrzej Moliński, 3) Andrzej Różycki, 4) Wincenty Wajda.	1) Ludwik Batko, 2) Józef Homecki, 3) Antoni Jarosz, 4) Salomon-Jakób Goldschmiedt, 5) Zygmunt Siemek — ś. p. — zmarł.
6	" " Lublinie	" lubelskie	36	36	6	6	" Lublin	1) Jan Wojciechowski, 2) Chaim-Mordko Bajtel, 3) Andrzej Matyjasek, 4) Franciszek Kozłowski, 5) Aznyel Szeps, 6) Tomasz Pleskaczyński.	1) Zenon Chodorowski, 2) Władysław Swierszcz, 3) Jakób Libhaber, 4) Jan Pawliszczewski, 5) Stanisław Borkowski, 6) Manys Goldman.
7	" " I we Lwowie	" lwowskie	36	36	8	5	" Lwów	1) Jan Bujak, 2) Tadeusz Höflinger, 3) Ferdynand Hornung, 4) Władysław Kraft, 5) Józef Nowak, 6) Stanisław Schirmer, 7) Stanisław Stępkowicz, 8) Filip Zipper.	1) Stefan Baternay, 2) Józef Dadej, 3) Witold Tranda, 4) Bronisław Weich, 5) Hieronim Welz.

8	„ „ II we Lwowie	„ stanisławowskie	24	24	6	6	„ Lwów	1) Marjan Pozowski, 2) Marcin Daniszewski, 3) Mieczysław Wencel, 4) Seweryn Śnigurowicz, 5) Michał Reif, 6) Leon Bieger.	1) Leon Buchwald, 2) Abram Szulim Fogel, 3) Włodzimierz Dubrawski, 4) Józef Niedzwiecki, 5) Antoni Porwisz, 6) Wiktor Hałat.
9		tarnopolskie	24	24	4	4	„ Lwów	1) Tytus Jarymowicz, 2) Markus Gross, 3) Ferdynand Swoboda, 4) Kazimierz Morasiewicz.	1) Władysław Łuczyński, 2) Marcin Ząbek, 3) Stanisław Balaryn, 4) Józef Fanderys.
10	„ „ Łodzi	miasto Łódź	36	36	6	5	„ Łódź	1) Aron Glatman, 2) Andrzej Lewandowski, 3) Alojzy Maizner, 4) Gustaw Neuman, 5) Józef Rolik, 6) Jan Ruszczak.	1) Andrzej Antczakowski, 2) Jakób Biały, 3) Kazimierz Graliński, Józef Piątkowski, 5) Majer Ch. Senderowicz.
11	„ „ „	woj. łódzkie z wyłączeniem m. Łodzi	24	24	4	3	„ Łódź	1) Aleksander Liwitin, 2) Tadeusz, Malanowski, 3) Stanisław Miałkowski, 4) Józef Stodulski.	1) Ajc Chmielnik, 2) Łukasz Fryde, 3) Roman Rozenblum.
12	„ „ Łucku	woj. wołyńskie	24	24	2	2	„ Łuck	1) Onufry Sakowski, 2) Mojżesz Blak.	1) Bronisław Szymański, 2) Nachman Melimefker.
13	„ „ Nowogródku	„ nowogródzkie	24	24	3	3	„ Nowogródek	1) Morduch Koszczański, 2) Oswald Szonert, 3) Josel Szwirański	1) Jankiel Anucznik, 2) Piotr Półrola, 3) Szloma Gulkowicz.
14	„ „ Poznaniu	„ poznańskie	36	36	6	6	„ Poznań	1) Kazimierz Lewandowski, 2) Józef Zakrzewski, 3) Cezary Chwiłkowski, 4) Marcin Sieczkowski, 5) Kazimierz Bera, 6) Władysław Gramlewicz.	1) Ignacy Knopiński, 2) Władysław Chmielnik, 3) Walenty Mania 4) Stanisław Gawroński, 5) Walenty Pawłowski, 6) Wiktor Lewandowicz.
15	Izba Grodzka w Warszawie	m. st. Warszawa	36	36	6	6	„ Warszawa	1) Srul Glocer, 2) Edmund Karłowicz, 3) Roman Morawski, 4) Ludwik Nowakowski, 5) Józef Sierakowski, 6) Jakób Wildt.	1) Juljan Altman, 2) Mieczysław Dmowski, 3) Edward Lempke, 4) Jan Mencel, 5) Wacław Wojciechowski, 6) Bolesław Widziński.
16	Izba Okręgowa w Warszawie	woj. warszawskie	36	36	6	6	„ Warszawa	1) Stanisław Rowiński, 2) Leopold Gnezner, 3) Bolesław Pasiński, 4) Jan Kwiecińskai, 5) Jan Minasiewicz, 6) Jan Płokarz.	1) Stanisław Grzelczyk, 2) Abram Majerczak, 3) Janusz Wencel, 4) Wacław Rowiński, 5) Jan Kruczyk, 6) Józef Bytner.
17	„ „ Wilnie	„ wileńskie	24	24	3	4	„ Wilno	1) Szymon Lichtmacher, 2) Leonard Taraszkiewicz, 3) Józef Uziałło.	1) Michał Oszwiko, 2) Włodzimierz Grewcew, 3) Bolesław Tarasewicz, 4) Stanisław Geczonis.
18	Wydział Skarbowy Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego	„ śląskie	36	36	7	7	„ Katowice	1) Poseł Wiktor Satara, 2) Ludwik Skrzypek, 3) Karol Wiecha, 4) Artur Kmiotek, 5) Antoni Gidaszewski, 6) Alfons Potoczek, 7) Stanisław Beszczyński.	1) Alojzy Dembiński, 2) Alojzy Wasilewski, 3) Tadeusz Mazepa, 4) Florjan Suchanek, 5) Antoni Grzesik, 6) Paweł Lotter, 7) Ferdynand Więcek.

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

„Szkolnictwo zawodowe"

Ukazał się świeżo pierwszy numer nowego miesięcznika „Szkolnictwo Zawodowe" — organu Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Sekcja ta powstała przed paru miesiącami zaledwie, mając ambicję stać się jedną i jedyną organizacją nauczycieli szkół zawodowych. „Niema powodów,—czytamy w artykule wstępnym, — dla których nauczycielstwo polskie w okresie reorganizacji szkolnictwa oraz tworzenia nowych jego form miałoby nad ważnemi zagadnieniami oświatowemi radzić po kątach wielu organizacyj... Łączy nas wszystko, a przedewszystkiem dążenie do podniesienia godności zawodu nauczycielskiego i kultury narodowej... Sekcja Szkolnictwa Zawodowego, wchodząca w skład Związku Nauczycielstwa Polskiego, organizacji potężnej, liczącej przeszło 47.000 członków, może rozwinąć szeroką działalność i wpłynąć na całokształt zagadnień szkolnictwa zawodowego".

Artykuł programowy nosi tytuł: „Zerwanie z ciasną zawodowością". Autor broni w nim dość ryzykownej tezy, że „skrajna specjalizacja już na ławie szkolnej prowadzić musi do absurdu i czynić z pracownika, mówiąc obrazowo, protezę dentystyczną, do jednej tylko szczęki dopasowaną".

Uważając za anachronizm jednostronną zawodowość, kierowaną u wychowanka szkoły chęcią szybkiego, łatwego i dobrego zarobkowania ,autor jest zdania, że konieczne jest poza zaszczepieniem wiadomości fachowych wyrobienie u młodzieży szkół zawodowych uświadomienia obywatelskiego, inteligencji przez kształcenie umysłu i serca. „Że ze szkoły nie wyjdzie skończony, rutynowany fachowiec, cóż w tem niezwykłego? Musi praktykować np. lekarz, nauczyciel, — może i absolwent szkoły zawodowej. Jest tylko kwestja, jak stworzymy popyt na ludzi o wykształceniu nowego typu, czy i kiedy nasz przemysł i handel o takiego pracownika się upomną"...

Następnie wypowiada się p. A. Jeziorański z Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, który pisząc o współpracy nauczycielstwa szkół zawodowych z Izbami Przemysłowo-Handlowemi, słusznie zaznacza, że problemy gospodarcze kształcenia zawodowego wynikają z potrzeb produkcji w zakresie dopływu nowych sił do pracy, wymagającej określonych kwalifikacyj fachowych. Absolwent szkoły zawodowej musi reprezentować nietylko umiejętności, ale również pewne nastawienie twórcze i inwencję, opartą na znajomości nowoczesnych metod pracy. Konieczne jest, aby nowe kadry pracowników przesiąknięte były duchem **postępu gospodarczego,** ponieważ rozwój poszczególnych gałęzi produkcji zgodnie z potrzebami państwa zależy w dużej mierze od właściwego nastawienia młodego narybku pracowniczego.

Artykuł p. Jeziorańskiego redakcja zaopatrzyła wstępem, w którym czytamy, m. in.: „Do rozbudowywania życia gospodarczego szkoła ma za zadanie dostarczać wykwalifikowanych pracowników, musi być szkołą żywą. Zapewnić to może współpraca Szkoły Zawodowej ze światem gospodarczym bezpośrednio lub poprzez Samorządy Gospodarcze".

Przeczy jednak tej słusznej zasadzie umieszczenie w pierwszym numerze „Szkoły Zawodowej" artykułu p. t. **„Kto powinien kształcić zawodowo młodzież rzemieślniczą?"**

Dziwne i niezrozumiałe jest poruszenie tak podstawowego zagadnienia, jak kształcenie młodzieży rzemieślniczej, bez zwrócenia uwagi na to, że istnieje Samorząd Gospodarczy Rzemiosła, ustawowo powołany m. in. do spraw, związanych z przygotowaniem młodzieży do pracy zawodowej i pozostający w ścisłym kontakcie z władzami oświatowemi.

Artykuł ten, dyktowany może szczerą troską o dobro rzemiosła i Państwa, ale w każdem niemal słowie zdradzający niekompetencję autora nie powinien był się znaleźć w poważnem czasopiśmie pedagogicznem.

Henryk Juszkiewicz.

Państwowa Rada Oświecenia Publicznego

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadesłało redakcji „Rzemiosła" pełny spis członków Państwowej Rady Oświecenia Publicznego, powołanej do życia rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dn. 25 października 1932 r.

W Państwowej Radzie Oświecenia Publicznego, mającej za zadanie rozważanie przekazanych jej do opinji zagadnień oraz projektów, dotyczących organizacji oświaty i wychowania publicznego, interesy rzemiosła reprezentuje członek Zarządu Związku Izb Rz. R. P., prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie, Dr. Robert Jahoda Żółtowski.

Członkami Państwowej Rady Oświecenia Publicznego są pp.:

1) Ks. Podsekretarz Stanu Bronisław Żongołłowicz.

2) P. Podsekretarz Stanu Konstanty Chyliński.

3) P. Dyrektor Biura Personalnego Jan T. Lipka.

4) P. Dyrektor Departamentu Karol Makuch.

5) P. Dyrektor Departamentu Michał Mendys.

6) P. Dyrektor Departamentu inż. Władysław Gordziałkowski.

7) P. Dyrektor Departamentu Jan Bystroń.

8) P. Dyrektor Departamentu Franciszek Potocki.

9) P. Marja Jaworska, Przewodnicząca Sejmowej Komisji Oświatowej.

10) Prof. Dr. Stanisław Zakrzewski, Przewodniczący Senackiej Komisji Oświaty i Kultury.

11) P. Dr. Zdzisław Stroński, Poseł na Sejm.

12) P. Wojewoda Śląski Dr. Michał Grażyński.

13) P. Kurator Okręgu Warszawskiego, Ignacy Pytlakowski.

14) P. Kurator Okręgu Krakowskiego, Marjan Godecki.

15) P. Kurator Okręgu Lwowskiego, Jerzy Gadomski.

16) P. Kurator Okręgu Wileńskiego, Kazimierz Szelągowski.

17) P. Kurator Okręgu Lubelskiego, Dr. Stanisław Lewicki.

18) P. Kurator Okręgu Poznańskiego, Dr. Michał Pollak.
19) P. Kurator Okręgu Brzeskiego, Romuald Petrykowski.
20) P. Kurator Okręgu Łuckiego, Jan Firewicz.
21) Naczelnik Wydz. Ośw. Publ. w Śląsk. Urz. Wojew., Dr. Tadeusz Kupczyński.
22) P. Kurator Liceum Krzemienieckiego, Dr. Eustachy Nowicki.
23) P. Kazimierz Rudnicki, Przedstawiciel Rady Szkolnej Okręgowej Warszawskiej.
24) Metropolita Kościoła Prawosławnego — Warszawa.
25) Dr. Mojżesz Schorr, Rabin Pozaokręgowy m. Warszawy.
26) Ks. Juljusz Bursche, Superintendent Generalny Kościoła Ewang.-Augsb.
27) Ks. Jan Kanty Noryśkiewicz.
28) Ks. Walery Płoskiewicz.
29) P. Stanisław Machowski, Delegat Z. N. P. — Warszawa.
30) P. Kazimierz Staszewski, Delegat Z. N. P — Warszawa.
31) Inż. Eugenjusz Porębski, Delegat Z. N. P., Warszawa.
32) P. Stefan Drzewiecki, Delegat Z. N. P., Warszawa.
33) P. Michał Siciński, Delegat Stow. Chrześc. Narod. Naucz. — Warszawa.
34) Inż. Aleksander Kapuściński, Delegat Stow. Naucz. Szkół Zawod., Warszawa.
35) Dr. Franciszek Tomanek, Delegat Stow. Naucz. Szkół Zawod., Lwów.
36) P. Stefan Kwiatkowski, Delegat T. N. S. W., Warszawa.
37) P. Helena Kasperowiczowa, Delegat Stow. Dyrektorów Polsk. Szkół Średn. Państw., Dyr. Państw. Gimn. Żeńsk. im. J. Słowackiego, Warszawa.
38) Inż. Kazimierz Turkowski, Delegat Zrzesz. Naucz. Szkół Gospod. Wiejsk.
39) Prof. Stanisław Estreicher, Delegat Polskiej Akademji Umiejętności, Kraków.
40) Dr. Witold Staniewicz, Rektor U. S. B. w Wilnie.
41) Dr. Stanisław Runge, Rektor U. P. w Poznaniu.
42) P. Tadeusz Pruszkowski, Rektor Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie.
43) Dr. Marjan Górski, Rektor S. G. G. W., Warszawa.
44) P. Witold Ostrowski, Delegat T. S. L., Kraków.
45) Ks. Dr. Karol Milik, Delegat Tow. Czytelni Ludowej w Poznaniu.
46) P. Władysław Sołtan, Polska Macierz Szkolna, Warszawa.
47) Dr. Marja Grzegorzewska, Dyr. Państw. Instytutu Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
48) P. Wiktor Ambroziewicz, Dyrektor Państw. Gimn. im. St. Batorego, Warszawa.
49) Prof. dr. Bogdan Nawroczyński, Warszawa.
50) Prof. dr. Tadeusz Wałek-Czarnecki, Warszawa.
51) Prof. dr. Antoni Jakubski, Poznań.
52) Prof. dr. Stefan Ehrenkreutz, Wilno.
53) Prof. dr. Zygmunt Czerny, Lwów.
54) P. Jakób Hoffman, Warszawa.
55) P. Helena Śliwowska, Delegat Z. H. P., Warszawa.
56) P. Józef Mikułowski-Pomorski, Delegat Centr. Kom. dla Spraw Młodz. Wiejsk., Warszawa.
57) Inż. Piotr Drzewiecki, Delegat Izby Przem.-Handl. w Warszawie.
58) Inż. Władysław Jacyna, Delegat Pomorskiej Izby Roln.
59) Dr. Robert Jahoda Żółtowski, Delegat Związku Izb Rzem. R. P.
60) P. Juljusz Kaden-Bandrowski, Delegat Związku Zawodowego Literatów Polskich, Warszawa.
61) Prof. Zygmunt Kamiński, Delegat I. P. S., Warszawa.
62) Prof. Eugenjusz Morawski, Delegat Państw. Konserwatorjum Muzyczn., Warszawa.
63) Pułk. dr. Zygmunt Gilewicz, Dyrektor C. I. W. F.
64) Prof. dr. Mieczysław Michałowicz, Delegat Naczelnej Izby Lekarskiej, Warszawa.

Do Pp. Piekarzy

Wobec wielkiego zasięgu ankiety w sprawie ubezpieczenia wypadkowego w piekarstwie

przedłuża się termin nadsyłania wypełnionych kwestjonarjuszy

do dnia 25 kwietnia r. b.

Równocześnie wzywa się wszystkich Panów Właścicieli piekarń, którzy dotychczas w ankiecie udziału nie wzięli, aby w swym własnym interesie zechcieli kwestjonarjusze wypełnić i w oznaczonym terminie przesłać do **Związku Cechów Piekarskich w Warszawie, ul. Nowogrodzka 34.**

Warunki abonamentu adresów reklamowych w „Rzemiośle"

Zgodnie z treścią artykułu zamieszczonego w N-rze 15-tym „Rzemiosła" Redakcja i Administracja podaje do wiadomości, że w najbliższych wydaniach uruchomiany będzie specjalny dział pod nazwą: „Źródła zakupów wyrobów rzemieślniczych", w którym zamieszczane będą adresy firm rzemieślniczych zarówno w stolicy jak i na prowincji. Treść adresu może się ograniczyć do jednego wiersza drukowanego zawierającego 25 liter, a cena za jednorazowe ogłoszenie wynosić będzie gr. 75. Cena każdego następnego wiersza wynosi gr. 50, razem więc dwa wiersze o objętości do 50 liter kosztują zł. 1 gr. 25, trzy wiersze o objętości do 75 liter zł. 1 gr. 75 i t. d. Inserent (ogłaszający się) nie jest krępowany liczbą wierszy i może nią swobodnie dysponować.

Roczny abonament (52 razy) adresu jednowierszowego wynosi zł. 39, dwuwierszowego zł. 65, trzywierszowego zł. 91 i t. d. W razie zamówienia całorocznego lub półrocznego abonamentu należność można wpłacać w ratach miesięcznych. Na odwrocie blankietu P. K. O. należy wówczas podać, za co się wpłaca i którą ratę.

Abonament adresowy można zamawiać na rok, pół roku, kwartał i miesiąc. Zamówienia poniżej jednego miesiąca nie będą przyjmowane. Abonament miesięczny obliczany będzie jako 4 lub 5-cio krotne ogłoszenie w miarę liczby niedziel w danym miesiącu. Cennik adresów po uwzględnieniu powyższych uwag, przedstawia się następująco:

1. Miesięcznie.

Adres jednowierszowy (4 lub 5 niedziel) zł. 3 lub zł. 3.75.

Adres dwuwierszowy (4 lub 5 niedziel) zł. 5 lub zł. 6.25.
Adres trzywierszowy (4 lub 5 niedziel) zł. 7 lub zł. 8.75.

2. Kwartalnie.

Adres jednowierszowy zł. 9.75.
Adres dwuwierszowy zł. 16.25.
Adres trzywierszowy zł. 22.50.

3. Półrocznie.

Adres jednowierszowy zł. 19.50.
Adres dwuwierszowy zł. 32.50.
Adres trzywierszowy zł. 45.50.

Apelujemy do PP. właścicieli zakładów rzemieślniczych, aby przyśpieszyli przesyłkę zamówień, gdyż od liczby zgłoszeń zależne są dalsze fazy naszej akcji propagandowo-reklamowej, a mianowicie umieszczanie odpowiednich ogłoszeń w prasie codziennej oraz kolportowanie odbitek wśród szerokich warstw konsumentów.

Redakcja i Administracja
„Rzemiosła"

Administracja przypomina, że dla uniknięcia zbędnej korespondencji oraz wszelkich nieporozumień, wpłacający na konto „Rzemiosła" zarówno P. K. O. jakoteż rozrachunkowe na poczcie winni podawać za jaki czas, i z jakiego tytułu i t.d. wpłatę uiszczają.

Administracja tyg.
„Rzemiosło"

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.
Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor:** WŁADYSŁAW GINDRICH

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.